

Przewodniczący Rady Państwa w Poznaniu

Przewodniczący Rady Państwa MARIAN SPYCHALSKI przybył we czwartek rano do Poznania. Następnie M. Spychalski udał się w towarzystwie I sekretarza KW PZPR KAZIMIERZA BARCIKOWSKIEGO i przewodniczącego Prezydium WRN FRANCISZKA SZCZERBALA do powiatu jarocińskiego, gdzie uczestniczył w spotkaniach z radnymi rad narodowych różnych szczebli oraz zwiedził spółdzielnię produkcyjną w Radlinie i międzykółkową bazę maszynową w Łuszczanowie.

Otto Winzer przybędzie do Polski

WARSZAWA (PAP). Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Jędrzejowskiego w najbliższych dniach przybędzie do Polski minister spraw zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Winzer.

Harcerze Chorągwi Gdańskiej meldują o zakończeniu akcji „Iskra-70”

Do tej ogólnokrajowej harcerskiej akcji, zorganizowanej dla uczczenia 100 rocznicy urodzin W. Lenina, noszącej kryptonim „Iskra 70” przystąpiła bardzo licznie młodzież województwa gdańskiego. 234 280 harcerzy i młodzieży niezorganizowanej szkół podstawowych wzięło udział w konkursach turniejowej wiedzy pod nazwą „Kraj Rad — pionierska organizacja im. Lenina”. 1498 zastępów Chorągwi Gdańskiej uzyskało w wyniku współzawodnictwa proporcje Roku Leninowskiego; 63 000 harcerzy zdołało sprawności „Iskra 70”, zorganizowano także 782 wystawy poświęcone twórcy pierwszej państwowości socjalistycznej. Wartość czynów społecznych wykonanych przez naszych harcerzy szacuje się na przeszło 750 000 zł.

Wczoraj właśnie na uroczystym kominku, który odbył się w Szkole Podstawowej nr 10 w Sopocie, w obecności pocztów sztandarowych Chorągwi Gdańskiej i sopockiego hufca meldunek o wykonaniu wszystkich programów.

● Dokończenie na str. 2

Komentarz dnia Podwójna porażka USA

NIM oficjalnie Waszyngton ustosunkował się do wyników misji Josepha Sisco na Bliskim Wschodzie, zasłyszeliśmy tam fakty potwierdzające jej całkowitą klęskę. Wystarczy przypomnieć wojnę nieprzemówienie Goldy Meir, nawołujące do „jedności narodu izraelskiego”. Widać z niego, że surmy bojowe Izraela nie uległy najmniejszemu stonowaniu. Zwraca natomiast uwagę nie ukrywany niepokój z powodu pogłębiającego się znużenia społeczeństwa izraelskiego awanturniczą polityką szowinistów z Tel-Awiwu. Nawet jeżeli Sisco podjął próbę złagodzenia agresywności tamtejszych „jastrzębi”, przegrał ją na całej linii. Nie powinno mu to jednak przeszkodzić w wysnuciu właściwych wniosków z krytycznego nurtu wobec polityki Tel-Awiwu, zwiększającej z miesiąca na miesiąc izolację Izraela w świecie.

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVI, nr 97 (8016)

Sobota, 25 kwietnia 1970 r.

Cena 50 gr

DZIEŃ TRANSPORTOWCA I DROGOWCA Centralna akademія w stolicy Dolnego Śląska

WROCLAW (PAP). Czwierć miliona drogowców i pracowników transportu samochodowego i lotniczego oraz zaplecza technicznego motoryzacji obchodzi 26 kwietnia tradycyjny Dzień Transportowca i Drogowca. Centralne uroczystości odbyły się w piątek w stolicy Dolnego Śląska. W Sali Ryckerskiej wrocławskiego ratusza najbardziej zasłużeni pracownicy tego działu gospodarki narodowej otrzymali wysokie odznaczenia przyznane im przez Radę Państwa.

Uroczystość odznaczeń po

przedziła centralna akademія Dnia Transportowca i Drogowca, która odbyła się w sali Opery we Wrocławiu. Na uroczystości przybyli: wicepremier Marian Olewiński, sekretarz CRZZ Wiesław Adamski i Ryszard

Pospieszyński, minister komunikacji Mieczysław Zajfryd.

W imieniu kierownictwa partii i rządu serdecznie pozdrowienia dla wszystkich transportowców i drogowców przekazał wicepremier Marian Olewiński.

Przypominając osiągnięcia gospodarcze kraju w okresie 25-lecia — w tym szczególnie Ziem Zachodnich i Północnych — wicepremier podkreślił, że niemały w tym udział mieli właśnie transportowcy i drogowcy.

Nowa masakra Wietnamczyków w Kambodży

HANOI (PAP). Wietnamska agencja informacyjna VNA donosi o nowym akcie terroru wobec ludności wietnamskiej w Kambodży. Żołnierze kambodżańskich wojsk rządowych 21 kwietnia w czasie ataku na oddział wojsk wiernych Siłhanoukowi pędzili przed sobą około 100 Wietnamczyków, przeważnie kobiety i dzieci.

W czasie tego krwawego incydentu zabito około 60 Wietnamczyków.

LONDYN (PAP). Partyzanci południowowietnamscy ostrzegli w ciągu nocy z czwartku na piątek 9 obiektów wroga. 2 z tych obiektów określono jako przez rzecznika armii amerykańskiej jako poważne.

Jutro w „REJSACH”

- Jakże obcy są nam godne aprobaty?
- Rozmowy w niedzielę — Ten indywidualny świat bardzo jest nam potrzebny...
- Kim był „Andrzej”?
- Kolekcjonerzy wiedzy o morzu
- Półgłosem — Pochwała ogrodników
- Niespokojny człowiek
- 25 lat po zwycięstwie — Problemy polskie
- Do baletu, do baletu...
- Wojtek (opowiadanie)
- Niezłoty, samotni...
- Bedeker Gdański — „Sto-dola”
- Dzienniczek
- Quiz z diugopsem

Brylanty zrabowane w Polsce

— nie przynoszą szczęścia

Co się stało z Jahrem?

Tajemnicze zniknięcie norweskiego finansisty

SZTOKHOLM (NO). Cała prasa skandynawska od paru tygodni zajmuje się tajemniczym zniknięciem z hotelu w Goeteborgu (Szwecja zachodnia) norweskiego finansisty i międzynarodowego spekulanta, Knutha Jahra, który przybył do tego miasta z Oslo w celu spotkania się z handlarzem brylantami z Hamburga i zakupu partii tych szlachetnych kamieni. Jak stwierdza dziennik „Expressen”, Jahre miał przy sobie kilkaset tysięcy koron. Dziennik pisze:

„Wielka partia brylantów, po której zakup udał się Knuth Jahre do Goeteborga, pochodziła z Polski. Kamienie zostały zrabowane przez hitlerowskich okupantów żydowskim ofiarom. Po wojnie partia ta „wędrowała” po czarnym europejskim rynku”.

Dziennik twierdzi, że partia składała się z 50 kamieni wartości ponad 2 milionów koron (ok. 350 tys. dolarów). Zaginiony spekulant przed wyjazdem do Goeteborga rozmawiał ze swym doradcą od biurowości w Oslo i zwierzył się, że pewien dyrektor banku z Hamburga zaproponował mu (Jahrowi) kupno brylantów za sumę miliona koron. Zgęźony możliwością wysokiego zarobku Jahre pojechał z pieniędzmi do Goeteborga, zatrzymał się w luksusowym hotelu „Park Avenue” i tam oczekiwał na przybycie bankiera z Hamburga. Jak wynika z raportów policyjnych, Jahre spotkał się z bankierem, bowiem w jego pokoju hotelowym znalaziono kartkę papieru ze specyfikacją wielkości każdego kamienia i jego wartości. Knuth Jahre 8 kwietnia wyszedł wieczorem z hotelu i oddał wszelkie ślady po nim zaginiony. Policja podejrzewa, że albo Jahre padł ofiarą zbrodni rabunkowej, albo też utracił pamięć i błąka się po mieście lub okolicy. Proszadzone od 2 tygodni poszukiwania nie dały na razie żadnych rezultatów. Jahre pozostał w hotelu wszystkie swe rzeczy, a w garażu hotelowym — samochód.

W Port of Spain podano do wiadomości, że na czele zbuntowanego oddziału stali dwaj porucznicy Rex Lasalle i Raffick Shah. Prowadzili oni rokowania z płk. Serrette i „aby uniknąć dalszego rozlewu krwi” postanowili wydać rozkaz złożenia broni. Premier Williams postanowił udzielić dymisji dotychczasowemu dowódcy sił zbrojnych Trynidadu, płk Johnsonowi. Na razie nie opublikowano nazwiska nowego dowódcy.

Reuter pisze, że u wybrzeży Trynidadu w dalszym ciągu przebywa kilka amerykańskich okrętów wojennych. W pobliżu

Koniec zamieszek na Trynidadzie?

Zbuntowani żołnierze składają broń

MEKSYK (PAP). Korespondent agencji Reutera donosił w piątek późnym wieczorem, że czterodniowy bunt części wojsk Trynidadu został stłumiony. Blisko 80 żołnierzy złożyło broń i obecnie znajduje się pod strażą policji. Jak wiadomo, buntownicy opalowali główną bazę wojskową na Trynidadzie oraz zdobyli miejscowy arsenał. Premierowi Williamsowi udało się opłacać sytuację dzięki dużym transportom broni i amunicji dostarczonej samolotami przez Stany Zjednoczone. Broń ta została rozdana żołnierzom i policjantom, którzy opowiedzieli się po stronie premiera.

W Port of Spain podano do wiadomości, że na czele zbuntowanego oddziału stali dwaj porucznicy Rex Lasalle i Raffick Shah. Prowadzili oni rokowania z płk. Serrette i „aby uniknąć dalszego rozlewu krwi” postanowili wydać rozkaz złożenia broni. Premier Williams postanowił udzielić dymisji dotychczasowemu dowódcy sił zbrojnych Trynidadu, płk Johnsonowi. Na razie nie opublikowano nazwiska nowego dowódcy.

Reuter pisze, że u wybrzeży Trynidadu w dalszym ciągu przebywa kilka amerykańskich okrętów wojennych. W pobliżu

Sprawne działanie organów śledczych

Zamordowanie taksówkarza W ciągu 36 godzin ujęto pierwszego ze sprawców

22 bm. o godzinie 7 rano KM MO w Gdyni została zawiadomiona, że na polnej drodze w okolicy Dębogóra stoi oświetlona taksówka obok niej leży jakiś martwy mężczyzna. Na miejsce udały się natychmiast grupy operacyjne z KM i KW MO, powiadomiono również KG.

Na miejscu ustalono, że nieznajomy Marian Chudzik jest właścicielem porzuconej taksówki. Stwierdzono też, że zniknął jego portfel z wszelkimi dokumentami i że puszką na drobne pieniądze została opróżniona. Ze śladów w wozie wydedukowano, że został on zabity w czasie kiedy siedział za kierownicą. Śmierć nastąpiła wskazywało na najbliższej okolicy. Ich za biegi zostały uwięzione

powodzeniem. Udało się mianowicie ustalić, że o godz. 21.20 poprzedniego

dnia widziano taksówkę przejeżdżającą po drodze

● Dokończenie na str. 2

Konkurs »Kto zwycięży?« — rozstrzygnięty

Ponad 5 500 uczestników — 14 zwycięzców

Otrzymałmy ponad 5,5 tysiąca odpowiedzi Czytelników na nasz piłkarski konkurs „KTO WYGRA?” Wczorajsza pocztą, niestety, znacznie już po terminie, dostarczyła znowu kilkadziesiąt kopert z kuponami, które już nie mogły być brane pod uwagę. Do udziału w konkursie zakwalifikowaliśmy wyłącznie odpowiedzi, nadesłane na kuponach, drukowanych w „Dzienniku Bałtyckim” i wypelnionych cyfrowym oznaczeniem wyniku. Tak więc przejrzelismy 5288 kuponów z odpowiedziami

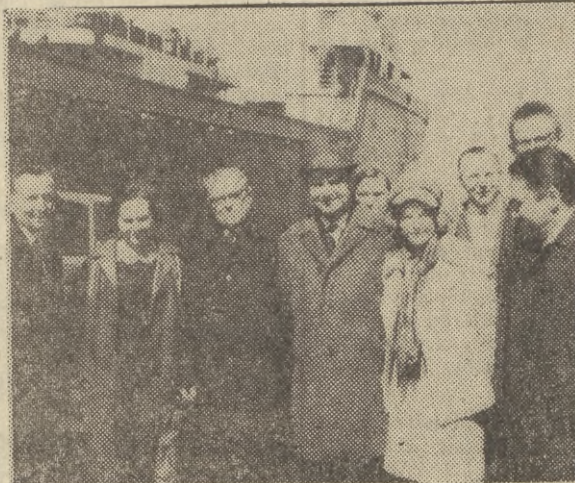
Tym razem w Gdyni

Finał XI Olimpiady wiedzy o Polsce i świecie współczesnym

38 drużyn (114 dziewcząt i chłopców) z 17 województw i dwóch miast —

minister oświaty i szkolnictwa wyższego Edward Zachajkiewicz. Po złożeniu wieńców i kwiatów u stóp pomnika wszyscy uczestni-

● Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: uczestnicy olimpiady z wiceministrem Edwardem Zachajkiewiczem i konsulem generalnym ZSRR w Gdańsku Iwanem Borisowem w Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Fot. W. Nieżywiński

Warszawy i Łodzi, jako zwycięscy eliminacji wojewódzkich, przystąpiło wczoraj do zmagania o palmę pierwszeństwa w centralnych zawodach XI Olimpiady wiedzy o Polsce i świecie współczesnym. Finał Olimpiady zorganizowano — z okazji jubileuszowego, 25 roku powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy — w Gdyni, Olimpiada odbywa się pod patronatem młodzieżowych organizacji ZMS, ZMW i ZHP.

Wczoraj o godz. 9 na skwerze Kościuszki pod Pomnikiem Wdzięczności zebrał się wszyscy uczestnicy olimpiady oraz zaproszeni goście, których powitał przewodniczący Prezydium MRN Jan Mariński. Następnie przemawiał wice

Rozmowy PRL-NRF

WARSZAWA (PAP). W piątek 24 bm. zakończono w Warszawie 3-dniową wymianę poglądów pomiędzy przedstawicielami rządów PRL i NRF.

W rozmowach uczestniczyła grupa doradców i ekspertów obu stron. Jak dowiaduje się PAP, — obydwie strony dokonały dalszej rzeczowej wymiany poglądów na temat normalizacji stosunków pomiędzy obu państwami i zasad, na których powinna ona nastąpić.

Następne spotkanie obydwu stron ustalono na początek czerwca br. Miejscem czwartego kolejnego spotkania będzie tym razem Bonn.

E. Szyr zakończył wizytę na Kubie

HAWANA (PAP). Przed odjazdem z Hawany wicepremier Szyr w rozmowie z hawajskim korespondentem PAP stwierdził, że wizyta na Kubie była ze wszech miar pożyteczna i pozwoliła zdać sobie sprawę z ogromu wysiłku narodu kubańskiego oraz z przemian, które zachodzą w strukturze rolnictwa kubańskiego.

Nasze porozumienie — powiedział E. Szyr — zawiera szereg punktów dotyczących współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej w dziedzinach interesujących oba kraje. W zakresie rolnictwa protokół przewiduje współpracę naukowo-techniczną. Jeśli chodzi o obroty handlowe, to kierunki współpracy przewidziane w protokole tworzą przesłanki do ich rozszerzenia i bardziej wszechstronnego rozwoju w przyszłości.

Ćwiczenia z zakresu obrony terytorium kraju

WARSZAWA (PAP). W dniach od 22 do 24 kwietnia br. zostały przeprowadzone ćwiczenia z zakresu obrony terytorium kraju.

Ćwiczeniami kierował główny inspektor obrony terytorialnej, sekretarz Komitetu Obrony Kraju, wiceminister obrony narodowej gen. broni Grzegorz Korczyński, przy współudziale pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR województw nadmorskich: gdańskiego — członka Biura Politycznego KC PZPR Stanisława Kościółka; koszalińskiego — Stanisława Kujdy i szczecińskiego — Antoniego Walszka.

W ćwiczeniach, których celem było dalsze doskonalenie systemu obrony terytorium kraju, uczestniczyli kierownicy przydziałów rad narodowych tych województw oraz kierownicy niektórych przydziałów powiatowych rad narodowych.

28 bm. ponowne spotkanie ambasadorów wielkiej czwórki

BERLIN (PAP). W Berlinie zachodnim został ogłoszony oficjalny komunikat informujący, że 28 kwietnia odbędzie się tu drugie spotkanie ambasadorów wielkiej czwórki (ZSRR, USA, W. Brytania i Francja) w sprawie Berlina zachodniego.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 25 bm.

Zachmurzenie małe, w ciągu dnia wzrastające, po południu miejscami deszcz. Temperatura od 8 st. rano do 12 st. w ciągu dnia. Wiatry południowo-zachodnie, umiarkowane.

Ponad 5,5 tys. uczestników Finał XI Olimpiady

● **Dokończenie ze str. 1**

3). Henryk Trochowski (Tczew ul. Wyzwolenia 6A m. 9) — piłkę do siatkówki; 4). Władysław Kuzmor (Gdynia ul. Podjazdowa 6 m. 1) — 2 rakietki do kosmetki; 5). Zbigniew Gutman (Sopot ul. 20 Października 721; 6). Tadeusz Pabisiak (Sopot ul. Łokietka 39); 7). Henryk Jada (Elbląg ul. Teatrna 21/14); 8). Jarosław Siwy (Oliwa ul. Gospody 5A m. 108); 9). Halina Łukjanow (Gdańsk ul. Mariacka 11/13 m. 7); 10). Teofil Chyckiński (Gdynia ul. Słaska 35/37); 11). Witold Brylowski (Kartuzy ul. Derdowskiego 1); 12). Robert Kopicki (Gdynia ul. plk Dąbka 9); 13). Waldemar Polowczyk (Kwidzyn, ul. Świerczewskiego 51 i 14). Tadeusz Damaske (Rumia ul. Rodziewiczówny 38 m. 4). Ostatnich dziesięć osób otrzymuje po dwa bilety na Wielki Koncerty Rozrywkowy z okazji jubileuszu naszej gazety, który odbędzie się w maju br.

Ze świata

RZYM (PAP). Papież Paweł VI przybył w piatek do Cagliari — stolicy Sardynii z jednolową wizytą.

MEKSYK (PAP). W południowej części Meksyku trwają od dwóch miesięcy niebawale upały. Urzędownie stwierdza się, że w okolicach miasta Pueblo zmarło z powodu upałów 55 dzieci.

PARYŻ (PAP). Już dziesiąty dzień trwa w Paryżu strajk pracowników zakładów oczyszczania miasta, żądających poprawy warunków bytu. W piątek rano na ulicach pojawiły się oddziały wojskowe. Żołnierze przystąpili do opróżnienia, zgradowanych na chodnikach pojemników ze śmieci.

DELHI (PAP). Ministerstwo obrony Indii podało do wiadomości, że na terenie stanu Asam rozbili się indyjski samolot wojskowy. Wszyscy członkowie załogi, w liczbie 11, ponieśli śmierć.

BERLIN (PAP). We czwartek na przejeździe kolejowym w pobliżu Yach w NRD zderzył się pociąg z ekspresowy z samochodami wiozącymi robotników budowlanych. W wyniku wypadku 4 robotników zginęło.

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dziekan i Rada Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku zaświadczają, że dnia 6 maja 1970 r. o godz. 14.15 w sali nr 33, gmach główny, I piętro, odbyła się publiczna posiedzenie Rady Wydziału, na którym przedyskutowano sprawę rozpraw doktorskich mgr inż. Agnieszki Modro.

TYTUŁ ROZPRAWY: „Badanie reakcji rozszczepienia wiazania węglarosen w aromatycznych kwasach arsonowych”.

Promotor: prof. dr inż. Tadeusz Jasinski.

Recenzenci: doc. dr hab. Andrzej Zwierzak z Politechniki Łódzkiej, doc. dr hab. Bogdan Liberek.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku, ul. Sobieskiego 18.

K-2516

OBRONA ROZPRAW DOKTORSKICH

Dziekan i Rada Wydziału Humanistycznego Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku podają do publicznej wiadomości, że w dniu 7 maja 1970 r. w sali nr 36 Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku, ul. Sobieskiego 18

ODBYŁA SIĘ PUBLICZNA OBRONA ROZPRAW DOKTORSKICH: godz. 11.00

mgr Danuty ZEBROWSKIEJ na temat: „Twórczość dramatyczna Józefa Franciszka Bliznińskiego”.

Promotor: prof. dr Andrzej Bukowski.

Recenzenci: prof. dr Jolanta Garbaczewska, prof. dr Tadeusz Sivert.

godz. 12.00

mgr Jana DRZEŻDZONA na temat: „Regionalna literatura kaszubska w latach 1920—1939”.

Promotor: prof. dr Andrzej Bukowski.

Recenzenci: prof. dr Jerzy Miłachowski, doc. dr Jerzy Miłachowski.

Z pracami doktorskimi i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Gdańsku.

DZIEKAN K-2543 i Rada Wydziału

Gratulujemy tak trafnie

typującym kibiców piłki nożnej, w szczególności zaś p. Menertowi z Sopotu, który, jako jedyny wśród półtora tysiąca uczestników poprzedniego naszego konkursu, bezbłędnie przewidział wyniki obu spotkań piłkarskich: Legii w Rotterdamie i Górniku w Chorzowie, a teraz wynik meczu w Strasburgu. Laureat naszego obecnego konkursu poinformujemy listownie o odbiorze nagrody. Osobną nagrodę otrzymuje listonosz z ul. 2 p. Jolanta Piotrowska, przez szereg dni pracownicy znosząca do redakcji stosy listów konkursowych.

A oto kupon naszego nowego konkursu, zatytułowanego: „KTO ZWYCIĘŻY W WIEDNIU?” Należy cyframi wypełnić kupon, podając także wynik do przerwy, wymienić swoje nazwisko i imię oraz adres. Kupon przyjmujemy pocztą (decyduje data i godzina stempla pocztowego), można je wrzucać do skrzynki „Dziennika” w hali gmachu redakcji Gdańsk Targ Drzewny 3/7, oddawać w Biurze Ogłoszeń w Gdyni (ul. Świętojańska 7) oraz w oddziale redakcji w Elblągu (ul. Grunwaldzka 31). Na trafnie typujących czeka 10 nagród — niespodzianek. Kupon przyjmujemy tylko do soboty 29 bm. godz. 15.

KUPON KONKURSU

na wynik spotkania

GÓRNIK — MANCHESTER CITY W WIEDNIU

do przerwy

Nazwisko, imię

Miejscowość

ulica, nr domu

Zamordowanie taksówkarza

● **Dokończenie ze str. 1**

z Janową do Dębogórze. W wozie świadkowie zaobserwowali wówczas trzech mężczyzn, z których jeden miał na sobie jasny płaszcz. Samochód zatrzymał się na około 15 minut w polu i następnie ruszył znowu, ale wyglądało na to, że prowadzi go jakiś bardzo niewprawy kierowca. Wyciągnął więc wniosek, że prawdopodobnie podczas tego postoju dokonano zabójstwa.

Ustalono również, że około godziny 17 widziano w Dębogórze dwóch młodych ludzi w jasnych płaszczach, z których jednego

cy udali się do Wyższej

Szkoły Morskiej, gdzie odbyły się eliminacje pisemne.

W południe uczestnicy olimpiady zjeżdżali Stocznice Gdańską im. Lenina, gdzie spotkali się z młodzieżą załoga statku ra dzieckiego. W spotkaniu wzięli również udział konsul generalny ZSRR w Gdańsku I. Borisow.

Dziś olimpijczycy zwiedzają gabinety naukowe i pracownie Wyższej Szkoły Morskiej, odbędą kilka przejazdów statkami po

Targi samochodowe w Budapeszcie

BUDAPEST (PAP). — Tegoroczne międzynarodowe targi w Budapeszcie zapewnią wiele emocji miłośnikom samochodów. Swoje najnowsze modele zaprezentują 23 fabryki samochodów. Centralna ekspozycja samochodów zajmie 5 tys. metrów kwadratowych, a ponadto samochody będą też wystawione na ogólnej powierzchni 2 tys. metrów kwadratowych w pawilonach narodowych. W Budapeszcie 4 modele, w tym „DS-21”, „Renault” złożył 7 modeli. Ponadto zwiędzający zobaczą samochody firm „Mercedes”, „Volksvagen”, „NSU” i „BMW”.

Wśród samochodów z krajów socjalistycznych pokazany zostanie nowy typ „Moskwa” i „Skoda” oraz nowa „Wolga”. Po kilku latach nieobecności, na targach pojawi się znowu „Trabant”.

Podwójna porażka USA

● **Dokończenie ze str. 1**

nych przez trzyletni okres nastrojów antyamerykańskich, pokazując jak głęboko „pierwszy siew” izraelskich sów wojny zabrali w ślepą uliczkę. „USA — pismo marokański „Opinion” — tracią wszystko tam, gdzie jeszcze wczoraj ich wpływy dyskał”.

CZY Waszyngton weźmie wreszcie pod uwagę te wszystkie sygnały i ostrzeżenia, by przewartościować swą bliskowschodnią strategię w kierunku pokojowych rozwiązań problemu? Ujawniająca

List gończy

Prokurator Powiatowy w Pucku poszukuje listem gończym: BARTSA Franciszka — Stanisława S. Stanisława i Irmgardy z d. Barts ur. 24. 2. 1950 r. w Gdyni, zam. Gdynia ulica Czerwonych Kosynierów 153 m. 3. RYSOPIS: wzrost 168 cm, korpę budowy ciała, twarz owalna, oczy czarne, włosy kruczo-czarne, cera śniada, nos średni — gruby pod prawym o-



kiem wytatuowane małe serce, które można zakryć przez naklejenie plastru.

Wymieniony podejrzanym jest o dokonanie zabójstwa w dniu 21. 4. 70 r. Wzywa się każdego, kto zna miejsce pobytu poszukiwanego do zawiadomienia o nim najbliższej jednostki MO lub prokuratury.

Ostrzeżenie, że za ukrywanie poszukiwanego lub dopomaganie mu w ucieczce grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

Zatoce Gdańskiej, złoża kwiaty pod Pomnikiem Bohaterów Westerplatte. Po południu zostaną wręczone nagrody zwycięzcom olimpiady.

Harcerze Chorągwi Gdańskiej

● **Dokończenie ze str. 1**

nowych zadań akcji na ręce zastępcy przewodniczącego Prezydium WRN L. Balcera i zast. naczelnika ZHP Heleny Mikrut złożył komendant chorągwi hm Z. Kuligowski.

W trakcie uroczystości 20 wyróżnionych zastępów sopockich szczerpów wręczono piękne proporzce Roku Leninowskiego. W części artystycznej dzieci i młodzież szkoły nr 10 za prezentowały montaż muzyczny „Harcerski pokłon W. Leninowi”.

Podwójna porażka USA

● **Dokończenie ze str. 1**

się pod coraz nowymi szerokościami geograficznymi amerykańska śle pota polityczna zdaje się na razie wykluczać taką możliwość.

(jr)

Nowy skład Rady WF Sportu i Turystyki Marynarki Wojennej

W siedzibie WKS Floty w Gdyni obradowała w nowym składzie Rada WF, Sportu i Turystyki Marynarki Wojennej. Przewodniczącą radę objął ponownie gen. brg. Henryk Rzepkowski. Jego zastępcami zostali: komendant mgr Ludwik Dudkowski i komendant dypl. Adam Mielnikowski.

W skład rady, poszerzonej o aktywny turystyczny, weszło wielu zastępców i oddanych sportowi marynarskiemu działaczy. Pracują oni w pięciu komisjach rady: do spraw sportu masowego, rozwoju sportu wypoczynkowego, turystyki, rozwoju bazy szkoleniowo-sportowej i propagandy.

W obradach uczestniczył dowódca marynarki wojennej, kontradmirał Ludwik Janczyński. Głównym punktem obrad było omówienie zamierzeń WKS Floty w rozwoju sportu masowego. Zdania i potrzeby w tym względzie przedstawił wiceprezes klubu komendant mgr Kazimierz Łuczyński. Rada podjęła szereg decyzji, które pozwolą lepiej zorganizować sport masowy w Marynarce Wojennej, włączając go do rozwoju sportu masowego w jednostkach i na okrętach. Między innymi jednostki i garnizony będą przyjmować patronat nad sekcjami Floty, opiekować się poszczególnymi obiektami sportowymi itd. Postanowiono też w dniach 6-7 czerwca br. zorganizować na Oksywie spartakiadę i festyn sportowy z okazji 25-lecia Marynarki Wojennej.

Natychmiast przesłuchano zatrzymanego. Jak wynika z jego zeznań napad na taksówkarza zaplanowali obaj przestępcy bardzo dokładnie. Wybrali miejsce, gdzie najlepiej mogliby przeprowadzić nieczyny zamiar, a nawet zdecydowali, że wybiorą taksówkę marki „Warszawa” starego typu („garbusa”) ponieważ jest wyższa i nie przeszkadza w zadaniu ciosu. Denata bili obaj żelazną szrubą o wadze przeszło dwóch kilogramów. Narzędzie zbrodni znaleziono i zabezpieczono jako dowód rzeczowy. Również i skrawki wione płaszcze, które przestępcy ukryli.

Za drugim z cynicznych morderców, którzy nie zawahali się zabić człowieka dla 800 złotych (tyle znalazł przy taksówkarzu), rozesłano list gończy: zamieszczamy go obok, lecząc, że społeczeństwo pomoże ująć zbrodniarza.

Warto dodać, że poszukiwany ma 20 lat, był już karany za drobne kradzieże i dopiero w lipcu ub. roku wyszedł z więzienia. Zatrzymany, 23-letni uczestnik zbrodni, nie był jeszcze karany. Obaj nigdzie nie pracowali.

Słowa pochwały należą się organom Milicji Obywatelskiej za sprawną akcję, która pozwoliła na ujęcie pierwszego sprawcy przestępstwa już w 36 godzin po wszczęciu śledztwa.

A. B.

Nowe dowody zbrodni hitlerowców w oblężonym Wrocławiu

WROCLAW (PAP). Ze- spół naukowców pod kierownictwem doc. dr Karola Jończy i dr Alfreda Konicznego z Uniwersytetu Wrocławskiego odkrył i zbadał liczne dokumenty z archiwów niemieckich, świadczące o zbrodniach popełnionych przez hitlerowców na swych rodakach — mieszkańcach Wrocławia w okresie oblężenia miasta, między styczniem a majem 1945 roku.

Kiedy w styczniu 1945 roku ruszyła zwycięska ofensywa wojsk radzieckich znad Wisły, we Wrocławiu — położonym wówczas z dala zarówno od linii frontu, jak i rejonów narażonych na bombardowania lotnicze aliantów — przebywało ok. miliona mieszkańców, nie licząc więźniów i cudzoziemskich robotników wywiezionych tu do pracy przymusowej.

Nie lepszy los zgotowali hitlerowcy tym ze swych rodaków, którzy pozostali w mieście. Ogłoszenie Wrocławia twierdzą sprzeczne było z zasadami prawa międzynarodowego, strategii i humanitaryzmu. Specjalne oddziały tzw. Brandkommandos wyburzały całe dzielnice miasta — m. in. rejon obecnego placu Grunwaldzkiego.

Wybraliśmy 10 sportowców gdańskiego 25-lecia

Pionier zapasów na Wybrzeżu

W pierwszych powojennych latach pionierem zapasnictwa na Wybrzeżu był czołowy wówczas zawodnik gdańskiej Spójni — Jan KUCZYŃSKI. Urodził się 7 stycznia 1935 r. w Wilnie. Już jako młody chłopiec podpatrywał starszego brata Stanisława (również dobrego zapasnika, który zakończył czynną karierę jeszcze przed II wojną światową) w czasie zajęć, prowadzonych przez znanego trenera Władysława Szyalskiego.

Po przybyciu do Gdańska Kuczyński rozpoczął karierę na Wybrzeżu, następnie studiując na AWF w Warszawie, którą kończył w 1955 roku z doskonałą czwartą lokatą.

Z zapasami zetknął się obojętnie dopiero w 1951 roku, w gdańskiej Spójni u trenera Lucjana Sobieraja. Tu stawiał pierwsze kroki najpierw w stylu klasycznym, a następnie wolnym. Już w 1951 roku zdobył Kuczyński drugie, a rok później pierwsze miejsce w mistrzostwach okręgu gdańskiego. W 1953 roku był już trzeci w mistrzostwach Polski i wszedł w skład kadry narodowej, i do 1962 r. wielokrotnie reprezentował barwy kraju w licznych imprezach międzynarodowych.

Nowy skład Rady WF Sportu i Turystyki Marynarki Wojennej

W siedzibie WKS Floty w Gdyni obradowała w nowym składzie Rada WF, Sportu i Turystyki Marynarki Wojennej. Przewodniczącą radę objął ponownie gen. brg. Henryk Rzepkowski. Jego zastępcami zostali: komendant mgr Ludwik Dudkowski i komendant dypl. Adam Mielnikowski.

W skład rady, poszerzonej o aktywny turystyczny, weszło wielu zastępców i oddanych sportowi marynarskiemu działaczy. Pracują oni w pięciu komisjach rady: do spraw sportu masowego, rozwoju sportu wypoczynkowego, turystyki, rozwoju bazy szkoleniowo-sportowej i propagandy.

W obradach uczestniczył dowódca marynarki wojennej, kontradmirał Ludwik Janczyński. Głównym punktem obrad było omówienie zamierzeń WKS Floty w rozwoju sportu masowego. Zdania i potrzeby w tym względzie przedstawił wiceprezes klubu komendant mgr Kazimierz Łuczyński. Rada podjęła szereg decyzji, które pozwolą lepiej zorganizować sport masowy w Marynarce Wojennej, włączając go do rozwoju sportu masowego w jednostkach i na okrętach. Między innymi jednostki i garnizony będą przyjmować patronat nad sekcjami Floty, opiekować się poszczególnymi obiektami sportowymi itd. Postanowiono też w dniach 6-7 czerwca br. zorganizować na Oksywie spartakiadę i festyn sportowy z okazji 25-lecia Marynarki Wojennej.

(d)

19 stycznia 1945 roku gdańscy naukowcy pod kierownictwem doc. dr Karola Jończy i dr Alfreda Konicznego z Uniwersytetu Wrocławskiego odkryli i zbadał liczne dokumenty z archiwów niemieckich, świadczące o zbrodniach popełnionych przez hitlerowców na swych rodakach — mieszkańcach Wrocławia w okresie oblężenia miasta, między styczniem a majem 1945 roku.

Kiedy w styczniu 1945 roku ruszyła zwycięska ofensywa wojsk radzieckich znad Wisły, we Wrocławiu — położonym wówczas z dala zarówno od linii frontu, jak i rejonów narażonych na bombardowania lotnicze aliantów — przebywało ok. miliona mieszkańców, nie licząc więźniów i cudzoziemskich robotników wywiezionych tu do pracy przymusowej.

Nie lepszy los zgotowali hitlerowcy tym ze swych rodaków, którzy pozostali w mieście. Ogłoszenie Wrocławia twierdzą sprzeczne było z zasadami prawa międzynarodowego, strategii i humanitaryzmu. Specjalne oddziały tzw. Brandkommandos wyburzały całe dzielnice miasta — m. in. rejon obecnego placu Grunwaldzkiego.

Wybraliśmy 10 sportowców gdańskiego 25-lecia

Pionier zapasów na Wybrzeżu

W pierwszych powojennych latach pionierem zapasnictwa na Wybrzeżu był czołowy wówczas zawodnik gdańskiej Spójni — Jan KUCZYŃSKI. Urodził się 7 stycznia 1935 r. w Wilnie. Już jako młody chłopiec podpatrywał starszego brata Stanisława (również dobrego zapasnika, który zakończył czynną karierę jeszcze przed II wojną światową) w czasie zajęć, prowadzonych przez znanego trenera Władysława Szyalskiego.

Po przybyciu do Gdańska Kuczyński rozpoczął karierę na Wybrzeżu, następnie studiując na AWF w Warszawie, którą kończył w 1955 roku z doskonałą czwartą lokatą.

Z zapasami zetknął się obojętnie dopiero w 1951 roku, w gdańskiej Spójni u trenera Lucjana Sobieraja. Tu stawiał pierwsze kroki najpierw w stylu klasycznym, a następnie wolnym. Już w 1951 roku zdobył Kuczyński drugie, a rok później pierwsze miejsce w mistrzostwach okręgu gdańskiego. W 1953 roku był już trzeci w mistrzostwach Polski i wszedł w skład kadry narodowej, i do 1962 r. wielokrotnie reprezentował barwy kraju w licznych imprezach międzynarodowych.

Nowy skład Rady WF Sportu i Turystyki Marynarki Wojennej

W siedzibie WKS Floty w Gdyni obradowała w nowym składzie Rada WF, Sportu i Turystyki Marynarki Wojennej. Przewodniczącą radę objął ponownie gen. brg. Henryk Rzepkowski. Jego zastępcami zostali: komendant mgr Ludwik Dudkowski i komendant dypl. Adam Mielnikowski.

W skład rady, poszerzonej o aktywny turystyczny, weszło wielu zastępców i oddanych sportowi marynarskiemu działaczy. Pracują oni w pięciu komisjach rady: do spraw sportu masowego, rozwoju sportu wypoczynkowego, turystyki, rozwoju bazy szkoleniowo-sportowej i propagandy.

W obradach uczestniczył dowódca marynarki wojennej, kontradmirał Ludwik Janczyński. Głównym punktem obrad było omówienie zamierzeń WKS Floty w rozwoju sportu masowego. Zdania i potrzeby w tym względzie przedstawił wiceprezes klubu komendant mgr Kazimierz Łuczyński. Rada podjęła szereg decyzji, które pozwolą lepiej zorganizować sport masowy w Marynarce Wojennej, włączając go do rozwoju sportu masowego w jednostkach i na okrętach. Między innymi jednostki i garnizony będą przyjmować patronat nad sekcjami Floty, opiekować się poszczególnymi obiektami sportowymi itd. Postanowiono też w dniach 6-7 czerwca br. zorganizować na Oksywie spartakiadę i festyn sportowy z okazji 25-lecia Marynarki Wojennej.

(d)

Proces przeciwko Burgerowi

BONN (PAP). Przed wielką izbą karną sądu krajowego w Monachium toczy się proces przeciwko przywódcy austriackiej neonazistowskiej partii narodowodemokratycznej Norbertowi Burgerowi. Został on aresztowany w 1968 r. podczas przejazdu przez terytorium NRF. Akt oskarżenia zarzuca mu, że kierował tajną organizacją ekstremistyczną, która w roku 1963 organizowała akty terroru i sabotażu na obszarze Górnej Awdii.

Burger przesłuchiwany przez sąd, stwierdził, iż jego organizacja stawiała sobie za cel przyłączenie Górnej Awdii do Austrii i że temu celowi służyły miały akty terroru i dywersji.

Radiostacje pirackie zagrożeniem dla żeglugi

OSLO (PAP). Rząd norweski zwrócił się do władz brytyjskich z prośbą o pomoc w zagłuszeniu audycji radiowych nadawanych przez zainstalowane na statkach „pirackie” stacje radiowe, działające w wschodniej wybrzeży Anglii. Te radiostacje nadają audycje reklamowe na długości fal zarezerwowanych na mocy umów międzynarodowych dla statków norweskich i włoskich, co znacznie utrudnia porozumiewanie się statków drogą radiową z portami macierzystymi i innymi statkami.

Wybraliśmy 10 sportowców gdańskiego 25-lecia

Pionier zapasów na Wybrzeżu

W pierwszych powojennych latach pionierem zapasnictwa na Wybrzeżu był czołowy wówczas zawodnik gdańskiej Spójni — Jan KUCZYŃSKI. Urodził się 7 stycznia 1935 r. w Wilnie. Już jako młody chłopiec podpatrywał starszego brata Stanisława (również dobrego zapasnika, który zakończył czynną karierę jeszcze przed II wojną światową) w czasie zajęć, prowadzonych przez znanego trenera Władysława Szyalskiego.

Po przybyciu do Gdańska Kuczyński rozpoczął karierę na Wybrzeżu, następnie studiując na AWF w Warszawie, którą kończył w 1955 roku z doskonałą czwartą lokatą.

Z zapasami zetknął się obojętnie dopiero w 1951 roku, w gdańskiej Spójni u trenera Lucjana Sobieraja. Tu stawiał pierwsze kroki najpierw w stylu klasycznym, a następnie wolnym. Już w 1951 roku zdobył Kuczyński drugie, a rok później pierwsze miejsce w mistrzostwach okręgu gdańskiego. W 1953 roku był już trzeci w mistrzostwach Polski i wszedł w skład kadry narodowej, i do 1962 r. wielokrotnie reprezentował barwy kraju w licznych imprezach międzynarodowych.

Nowy skład Rady WF Sportu i Turystyki Marynarki Wojennej

W siedzibie WKS Floty w Gdyni obradowała w nowym składzie Rada WF, Sportu i Turystyki Marynarki Wojennej. Przewodniczącą radę objął ponownie gen. brg. Henryk Rzepkowski. Jego zastępcami zostali: komendant mgr Ludwik Dudkowski i komendant dypl. Adam Mielnikowski.

W skład rady, poszerzonej o aktywny turystyczny, weszło wielu zastępców i oddanych sportowi marynarskiemu działaczy. Pracują oni w pięciu komisjach rady: do spraw sportu masowego, rozwoju sportu wypoczynkowego, turystyki, rozwoju bazy szkoleniowo-sportowej i propagandy.

W obradach uczestniczył dowódca marynarki wojennej, kontradmirał Ludwik Janczyński. Głównym punktem obrad było omówienie zamierzeń WKS Floty w rozwoju sportu masowego. Zdania i potrzeby w tym względzie przedstawił wiceprezes klubu komendant mgr Kazimierz Łuczyński. Rada podjęła szereg decyzji, które pozwolą lepiej zorganizować sport masowy w Marynarce Wojennej, włączając go do rozwoju sportu masowego w jednostkach i na okrętach. Między innymi jednostki i garnizony będą przyjmować patronat nad sekcjami Floty, opiekować się poszczególnymi obiektami sportowymi itd. Postanowiono też w dniach 6-7 czerwca br. zorganizować na Oksywie spartakiadę i festyn sportowy z okazji 25-lecia Marynarki Wojennej.

(d)

W Gdyni i Elblągu odbywa się turniej młodzieżowy czołowych drużyn Wybrzeża w koszykówce mężczyzn (w wieku do lat 25). Uczestniczą zespoły GKS Wybrzeże, Spójni, Startu Gdynia i AZS. Nagrodą w turnieju jest puchar GOZ Kosz. Dziś spotkanie odbywa się w sali AOS PG w Gdańsku od godz. 18.30, w niedzielę zaś w Elblągu w sali MDK przy ul. Armii Czerwonej od godz. 16.

Cienarne zebrania Rady Ludowego Klubu Sportowego „Neptun” odbędą się w sobotę o godz. 13 w świetlicy Woj. Jędn. Państwowych Gospodarstwach Rolnych przy ul. Lanus 4 we Wrzeszczu.

W niedzielę na gdańskim lotnisku odbędzie się o godz. 11 otwarcie sezonu lotniczego 1970 roku oraz walne zgromadzenie sprawozdawcze Aeroklubu Gdańskiego.

W poszukiwaniu roztrwonionych godzin

Ponad 460 miliardów złotych wydano na inwestycje przemysłowe w latach 1961–1968. Najwięcej środków przeznaczono na rozwój hutnictwa, „maszynówki”, chemii, górnictwa i energetyki, a więc przemysł mający zasadniczy wpływ na postęp produkcji i techniki w całej gospodarce narodowej.

DZIEKI tym inwestycjom wartość środków produkcji w majątku narodowym wzrosła na koniec 1968 r. do ponad 1,5 biliona złotych. Blisko połowę tej ogromnej kwoty ulokowano w urządzeniach, maszynach i agregatach. I tak np. czarna metalurgia dorobiła się m. in. 11 wielkich pieców, 39 pieców martenowskich, 34 baterii koksowniczych i 2 konwertorów tlenowych. W przemyśle maszynowym zainstalowano kilkadziesiąt tysięcy nowych obrabiarek. Chemia w tym czasie wzbogaciła się o kilkanaście większych fabryk, a wśród nich w takie kombinaty jak: Płock, Puławy, Blachownia Śląska, Tarnobrzeg.

W sumie pod względem wielkości środków przeznaczonych na inwestycje znaleźliśmy się w czołówce krajów europejskich. Gorzej przedstawiała się sprawa, jeśli chodzi o tempo i jakość wykonawstwa inwestycyjnego. Spotkały się one z ostrą krytyką społeczną, wytykającą nie bez racji częste przypadki marnotrawstwa środków. Nasze budownictwo przemysłowe było w tym okresie w porównaniu z innymi krajami droższe, a w wyborze kierunków inwestowania górkę brały czasami partykularne interesy poszczególnych branż, nie zawsze zgodne z ogólnymi perspektywicznymi potrzebami gospodarki narodowej. Tak czy inaczej — powstała jednak potężna baza wytwórcza stanowiąca źródło dalszego rozwoju całego kraju. Czy bieżąco wykorzystujemy należycie?

MASZYNA I CZŁOWIEK

DYSKUSJA nad projektem nowego systemu bodźców w przedsiębiorstwie stanowiła okazję do

Przydziały dewiz na wyjazdy indywidualne do Jugosławii

WKKFiT w Gdańsku poinformował nas, że wobec potrzebowania przekraczającego możliwości pełnego pokrycia przydziały dewiz na indywidualne wyjazdy do Jugosławii będą dokonywane w następujący sposób: wnioski o przydział dewiz wydawane będą począwszy od 24 bm. w następujących biurach podróży: „Orbis” w Gdańsku, (Oddział Obsługi Turystycznej), „Orbis” w Elblągu, „Sport-Tourist” w Gdyni (ul. Starowiejska 35) oraz dla posiadaczy własnych środków lokomocji OBT PZMot. w Gdyni, (ul. Mściwoja 3).

Wypełnione wnioski należy składać osobiście, wyłącznie do jednego z wymienionych biur w terminie do 30 bm. O przydziale dewiz decydująca będzie komisja złożona z członków społeczeństwa.

Przy okazji informujemy, że przydział dewiz do Jugosławii wyniesie będzie 750 dolarów na osobę (jeżeli pobyt przekracza 7 dni). Dewiz nie będą przyznawane dzieciom i młodzieży do lat 16.

(st)

Jedyny sposób...

Znany piosenkarz Mick Jackson, członek grupy „Love Affair” otrzymał w prezencie jaskółkę wielkanocną wysokości 120 cm. Kiedy zaczął ją wyświecać, Caroline James i zarzuciła mu ramiona na szyję. Wyjaśniła później, że był to jedyny sposób, aby mogła spotkać się ze swoim bożyszczem.

»Wesołe zabawy«

Ostatnio w Rzymie wykryto statek przerobiony na klub. Stałymi bywalcami okazały się młodzież w wieku od 14 do 18 lat, która nabywała tam narkotyki, napoje alkoholowe oraz urządziła „wesołe zabawy”.

Dochożenie wykazało, że w Rzymie jest co najmniej 6 podobnych klubów, w których zbierają się młodzi narkomani.

Ostatnio policja włoska wpadła także na ślad drukarni założonej na fermie pod Rzymem, która rozpowszechniała zdjęcia, pisma i książki pornograficzne. Rozsyłano je na całe Włochy.

analogii i porównań naszego stanu posiadania w dziedzinie techniki i technologii z tym, co dzieje się na świecie. Okazało się, że w niektórych dziedzinach technicznego uzbrojenia warsztatów pracy nie ustępujemy innym. Większość fabryk dysponuje parkiem maszynowym na średnioeuropejskim poziomie, a w ostatnich latach na coraz szerszą skalę wprowadzono nowoczesne technologie wytwarzania. Dowodem potencjalnych możliwości naszego przemysłu jest opanowanie w ostatnich latach produkcji nowych wysokogatunkowych surowców — stali, stopów, odlewów, maszyn i urządzeń przemysłowych opartych na licencji znanych światowych firm, a także wprowadzanie własnych konstrukcji niektórych wyrobów, nie ustępujących poziomem technicznym temu, co oferują nasi rywale z innych krajów.

I na tym właśnie tle ostrzej zarysował się problem wydajności pracy, pod względem której pozostajemy, niestety, w tyle za naszymi konkurentami. Wiadomo przecież, że udział wzrostu wydajności pracy w przyroście produkcji przemysłowej wyniósł w latach 1961–1965 tylko 53 proc. Również i wyniki obecnej pięcioletki pod tym względem nie zapowiadają się zbyt optymistycznie. Wskaźnik udziału wydajności na poziomie 65 proc. nie zostanie prawdopodobnie wykonany.

Zawodzą więc nie maszyny, lecz ludzie. Obserwuje się niepokojące zjawisko znacznej rozpiętości w wydajności pracy w zakładach zbliżonych warunkami techniczno-organizacyjnymi. Ba, zdarzają się nawet spore różnice w wydajności różnych бригад obsługujących ten sam agregat czy grupę obrabianek.

Różne są przyczyny niskiej wydajności pracy. Warto jednak chyba wyodrębnić z nich te najbardziej powszednie i masowe, na które bezpośredni

wpływ ma każdy pracownik, a będące wynikiem zaniedbań organizacyjnych w przedsiębiorstwie.

SZEWSKI PONIEDZIAŁEK I PRAWO PARKINSONA

NIEDOBRE tradycje szewskiego poniedziałku zagnieździły się w naszym przemyśle. Od lat już wysoki wskaźnik nieusprawiedliwionej nieobecności w pracy i nadmiernej absencji chorobowej utrzymuje się na tym samym poziomie. Jeśli dodamy fluktuację kadr, otrzymamy niewesoły obraz stanu dyscypliny pracy. Zdaniem specjalistów — poprawa dyscypliny ze strony samej załogi w niektórych przedsiębiorstwach

mogłaby przyczynić się do blisko 20 proc. wzrostu wydajności pracy bez potrzeby sięgania po dodatkowe środki na dobroje zakładu w środki produkcji.

Spore straty czasu są również wynikiem wadliwej kooperacji zewnętrznej i wewnątrzzakładowej. Sporo czasu pochłania czekanie na materiały i narzędzia. Znaczne rezerwy tkwią w bardziej nowoczesnym ustawieniu maszyn. W przystosowaniu warsztatu pracy do fizycznych i psychicznych możliwości pracowników.

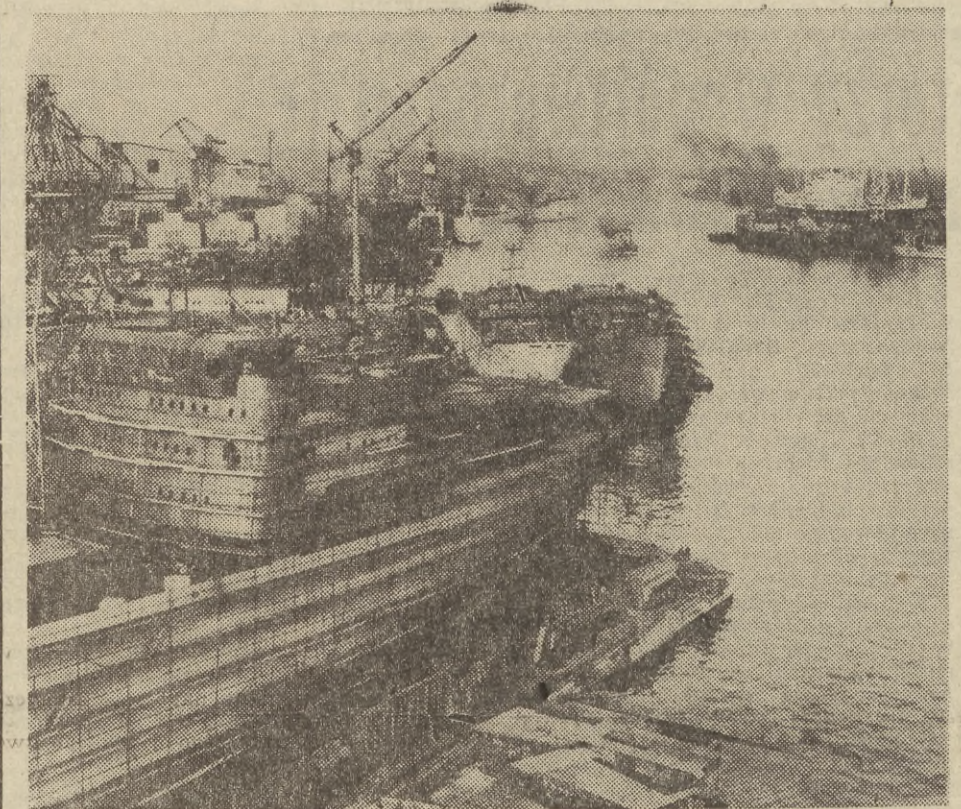
Reforma systemu bodźców stwarza materialne przesłanki dalszego umacniania wpływu załogi na postęp w organizacji produkcji. Zagadnienia wydaj

ności pracy wysuwają się na plan pierwszy. W wielu przedsiębiorstwach przez myślowych powołuje się specjalne komisje, których zadaniem jest dokonanie analizy obsady stanowisk roboczych, przyczyn fluktuacji, absencji, wykorzystania czasu pracy maszyn, urządzeń i ludzi. Badane będą również przyczyny różnic w wydajności pracy na podobnych lub takich samych agregatach.

Wyniki prac komisji posłużą doskonaleniu organizacji zatrudnienia w przedsiębiorstwach, a przez to lepszemu wykorzystaniu środków, jakie zainwestowaliśmy w unowocześnianie naszego przemysłu.

Jerzy SOKOŁOWSKI

Jutro 25-lecie wyzwolenia Szczecina



Port szczeciński, stocznia szczecińska — w roku 1945 symbole wojennego zniszczenia — dziś stanowią chlubne świadectwo dynamicznego rozwoju naszej gospodarki morskiej.

Do portu zawijają statki prawie z całego świata. Tu dokonuje się przeładunków wszystkich rodzajów towa-

rów: drobnicy, zboża, paliw, rud, węgla.

Pod koniec roku 1970, flota szczecińska liczyć będzie 1 mln DWT. W Stoczni im. Adolfa Warskiego budowane są różne typy statków o stale wzrastającym tonażu. Ukoronowaniem osiągnięć stoczniowców szczecińskich był zwodowany niedawno pierwszy

polski 32-tysięcznik m/s „Powstaniec Śląski”. Dzięki ogromnemu wkładowi pracy i środków, w ciągu minionego 25-lecia, Szczecin jest dziś bardzo ważnym punktem na morskiej mapie świata.

Na zdjęciu: fragment pochylni „Odra” w stoczni szczecińskiej.

CAF — Wituz

Jacy jesteśmy?

Nazbyt obojętni

Niedziela — dworzec główny w Gdańsku. Hall zatłoczony, ludzie czekają na pociąg, ale oto idzie trójka młodych ludzi. Są w humorach, może zbyt wesołych jak na wczesną stroskowo porę. W środku — chyba prowadzą, bo najgłośniej rozprawia, lekko przy tym balansując na niezbyt pewnych nogach.

PRZECHODZĄ obok młodej kobiety stojącej w kolejce przy kasie. Prowadzą zgrabnym ruchem nasadza jej głęboko na nos czapkę. Kolejka rechoczą, kobieta milczy. Milczą również inni potencjalni pasażerowie. Idę dalej za wesołą trójką. Przy wyjściu na peron prowadzą zagarnia ramieniem młodą dziewczynę. Ta nie reaguje, stojąc obok ludzi też nie. Mam ogromną ochotę, by zaczął mnie... w sianie spoczywa opasłe tomisko, którym — a czuję w sobie wzrastającą wściekłość — „zaprawiłabym” koleśka w leń. Ale nie zaczepiam.

MOŻE to oni, może ich koleżkowie w ostatni poniedziałek — 13 bm. o godz. 9 pociąg nożem nowo obicia w kolejce elektrycznej. Sprawców nie złapano. Nikt nie widział, choć w przedziale było spo

ro osób. Czy rzeczywiście nikt nie widział? A może po prostu — „to nie moja sprawa?”

18 sierpnia ub. roku konduktorkę Jadwigę Oliwę, w chwili gdy przyspalała za jazdą na gapę jednego z pasażerów — Kazimierza Kureza z Chylonia — ten uderzył ją tak silnie w głowę, że zemdlą. Okres choroby wyniósł 18 dni. Na tyle w każdym razie opiewało zwolnienie lekarskie. Szok na pewno pozostał i śmieć twierdzić, że pani Jadwiga nie występuje już śmiało i kategorycznie z żądaniem okazania ważnego biletu przejazdu.

Na przystanku Wrzeszcz-Lotnisko grupa pasażerów-chuliganów pobila kontrolera. Naturalnie za „bzdurne” żądanie okazania biletów. Okres zwolnienia chorobowego wyniósł 30 dni.

Z kolejką elektrycznej, na przystanku Gdańsk-Stocznia wyrzucono z przedziału konduktorkę. W Śmiechowie wypchnięto z wagonu pasażera w wieku 64 lat. Poniósł śmierć pod kołami wagonu. W marcu br. młody chuligan, któremu konduktorka udowodniła brak biletu, uderzył ją, wyrzucił z całej siły ręką i... uciekł. W Juśkowie, na linii Pruszcza

— Kartuzi grupa chuliganów pobila dwóch kolejarzy, którzy stanęli w obronie maltretowanego przez młodzieńców konduktora.

Przykładów nie zabraknie. Szybciej zabraknie miejsca w gazecie...

Zadanej z notatek — suchych, służbowych notatek, znajdujących się w posiadaniu PKP — nie wynika, by w obronie bitych, obrzucanych plugawymi słowami konduktorek i konduktorów stanęli pasażerowie. Komentarze pt. „skandal, jak tak można!”, „no wiecie...” — następują zwykle później, po wyjściu „niebezpiecznika” poza drzwi wagonu. Bo „lepiej się nie wtracać”.

Nieraz spotykamy w czasie codziennych podróży do i z pracy artystycznie cerowane, łatanie obicia siedzeń w wagonach kolejk elektrycznej. Nasilenie wandalizmu następuje w miesiącach letnich, gdy na Wybrzeże zjeżdżają kolechy rodzimych chuliganów na gościnne występy. Ale i w pozostałych miesiącach nie brak śladów wandalizmu. Wymiana zniszczonych siedzeń i oparć w wagonach kosztuje kolej rocznie ok. 150 tys. zł. Wykrywalność — prawie żadna. W ub. r. schwytano na gorącym uczynku zaledwie 3 osoby.

Przejeżdża się któregoś ranka trasą Sopot — Orłowo. Ciekawa to trasa. Na poboczach kolejowych torów zobaczycie dziesiątki

gaśnic, niektóre są już puste, inne pełne. To gaśnice wyrzucone z pociągów. Koszt jednej — 1000 zł. Część z nich, po zebraniu przez służbę kolejową nadaje się jeszcze do użytku, ale większość nie. A gaśnica to nie igła, wiadać chyba, jak ktoś ją zrywa, jak wyrzuca czy zabiera. Ale my — na ogół — nie widzimy...

Zniszczone, pozrywane firanki, skradzione lustra z wagonów nowej trasy elektrycznej (Gdynia-Port — Wejherowo), znikające z wagonów świetłówki, wyrwane popielniczki, tłuczone okna — oto dzieło kolejowych wandalów — głównie młodzieży — niestety, nieuchwytnych.

JAK zmobilizować nas — pasażerów — do aktywnej postawy? Jak przekonać że dopóki my się boimy — to źle? Jak doprowadzić do tego, by nas się bał?

Jesteśmy wygodniczy, obojętni, niewidzący, gdy nam bezpośrednio nie nie grozi. Jesteśmy oburzeni na tę obojętność, gdy sami stajemy się ofiarami. Żądamy lojalności współobywateli, ochrony ze strony powołanych do tego organów... Lecz twierdząc, że bez naszej pomocy, bez naszego aktywnego współdziałania ani MO, ani ORMO, ani SOK nie będą w stanie zabezpieczyć nam spokojnego i bezpiecznego przejazdu do pracy i do domu.

A. OBROWSKA

Do naszych Czytelników

W dniu 19 maja br. przypada 25 rocznica ukazania się pierwszego numeru „Dziennika Bałtyckiego”. Z tej okazji postanowiliśmy rozpisać małą ankietę, która pozwoli redakcji poznać opinie Czytelników o gazecie i redagować ją w przyszłości zgodnie z ich życzeniami.

Nasza ankieta jest anonimowa, jednak ci Czytelnicy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu atrakcyjnych nagród — przygotowanych dla osób, które zamieszczoną poniżej ankietę wypełnią i nadeślą do redakcji — powinni podać swoje nazwisko oraz adres.

ANKIETA

1. Co najchętniej czytam w „Dzienniku Bałtyckim” — (podkreślić trzy z niżej wymienionych) — publikacje dotyczące polityki międzynarodowej — krajowej — zagadnień gospodarczych — kulturalnych — technicznych — społecznych — wiadomości z trójmiasta, miasta lub powiatu — wiadomości sportowe — reportaże z kraju i zagranicy — listy do redakcji — ogłoszenia — inne.

2. Moja opinia o niedzielnym wydaniu „Dziennika” — „Rejsach”

3. Czy zamieszczone publikacje, zdjęcia, humor itp. podobają się czy nie? Dlaczego?

4. Czy „Dziennik Bałtycki” dopomógł mi w załatwieniu trudnych spraw życiowych? Jeśli tak to jakich:

5. Czy chciałbym zaproponować jakieś zmiany i usprawnienia w gazecie?

6. Jestem czytelnikiem „Dziennika Bałtyckiego” od lat —. Czytuję go (prosimy podkreślić jedną z odpowiedzi):

— codziennie — kilka razy w tygodniu — tylko w niedzielę — kilka razy w miesiącu — rzadziej.

7. Czy mam trudności w stałym nabywaniu „Dziennika Bałtyckiego”? Jeśli tak, to o jakiej porze dnia i gdzie? Np. kiosk nr — lub przy ulicy —

8. Czy zaobserwowałem, że np. niekiedy w kioskach jest wiele egzemplarzy „Dziennika”, a w inne dni brakuje go?

9. Pytania dodatkowe: prosimy o podanie kilku informacji dotyczących wypełniającego ankietę: miejsce zamieszkania (nazwa dzielnicy, miasta, wsi)

pleć — wiek — zawód

i stanowisko

Wykształcenie: (podkreślić właściwą odpowiedź) podstawowe (pełne, niepełne), śred-

nie — techniczne, inne

wyższe — techniczne

inne

Przypominamy! Ankietę jest anonimowa. O podanie nazwiska (lub pseudonimu) oraz adresu prosimy tylko te osoby, które chcą wziąć udział w losowaniu nagród.

Oplata pocztowa uiszczone ryczałtem

„Dziennik Bałtycki”

GDAŃSK

Targ Drzewny 3-7

Śmiało i szczerze

W sprawie oliwskich dzieci

Nasze dzieci lubią poranki filmowe w niedzielę. Niestety nie wszystkie mogą na nie się dostać, bo urządził się jeden poranek o godz. 12.00, miejsce tylko 200, a chętnych dzieci dwa razy tyle. Czy nie można by organizować dwóch poranków niedzielnych?

Zmartwiona matka 4-letniego Arturka z Oliwy

Nabijani... w rurki

Proszę sprawdzić jakość wyrobów cukierskich, bo nasuwa się podejrzenie, że zachodzi tu fałszerstwo. Wiele zakładów karmi nas i co gorsza, nasze dzieci, rękami nie z bitą śmietaną lecz emulsją, otręzyną wapną z margaryną i młkiem w specjalnych maszynkach. Zamiast jaj dodaje się żelatynę, ciasto wprowadza rośnię, ale jaki ma smak?

"Fachowiec z branży" (nazwisko i adres znane redakcji)

...za ciemno

Może by z okazji wiosennych generalnych porządków zająć się zwieknięciem ilości latarni ulicznych na kolonii Uroda? Od przystanku przy ul. Kościuszki w kierunku Brzeźna panują niemal przysłowowe "e-gipskie" ciemności. Na ul. Włocławskiej pierwsza lampa jawi się dopiero na trzeciej przecznicy. Nie zawsze kładzie i gwiazdy wyręczają władze miejskie.

Ewa REZCZKO Kolonia Uroda

Za jasno...

Przy ulicach Wrocławskiej, Architektów i innych w Orłowie lampy uliczne palą się w jasny dzień, do południa, często i całe po południu. Do zmierechu co najmniej ze dwie godziny, a lampy już się palą. Za to bardzo często nie palą się wieczorami. Czy nikt nie nadzoruje tego marnotrawienia społecznego czyli naszych pieniędzy?

"Orłowianka" (nazwisko i adres znane redakcji)

Reklamowane meble

W grudniu 1968 r. w sklepie przy ul. Mściwoja w Gdyni kupiłam meble, produkowane przez Spółdzielnię Pracy Przemysłu Drzewnego w Kwidzynie. Po pewnym okresie na nowych meblach poczęły ujawniać się plamy. W miesiąc po złożeniu reklamacji pojawił się ekspert z kwidzyńskiej spółdzielni, ale nie potrafił podać przyczyn wady. Podczas drugiej wizyty próbował plany usunąć mecha, niecznie, lecz bez rezultatu.

Zaoferowano mi odszkodowanie wartości 10 procent ceny mebli. Przy okazji ujawniło się, że spółdzielnia zastosowała zły klej. Zażądałam zwrotu pełnej sumy lub wymiany mebli. 23 lutego br. zabrano meble. Czekając, po kilku telefonach dopiero spółdzielnia powiadomiła mnie, że otrzymam zwrot pieniędzy. Nie otrzymałam po dzień dzisiejszy, za to często zbywano mnie niepoważnymi obietnicami i wykretami. Zażalenie służbnej reklamacji trwa już 5 miesięcy, bez mebli jestem dwa miesiące. Czy nie wystarczy?

Czytelniczka (nazwisko i adres znane redakcji)

Poizbny postój

Czy w Sopocie obok Szpitala Reumatologicznego nie można zorganizować postoju taksówek? Po zabiegach nie ma czym wracać do domu.

Kuracjuszka z Orłowa

Piękne głosy mają szanse

Jest na Wybrzeżu wiele młodych osób o pięknych głosach, które dotychczas nie mogły studiować w Wyższej Szkole Muzycznej w Gdańsku, gdyż przepisy wymagały, aby kandydat taki legitymował się posiadaniem przynajmniej 3-letniej nauki w szkole średniej. To bardzo przedłużało cykl kształcenia śpiewaka i wiele uzdolnionych ludzi zniechęcało do podejmowania tego rodzaju studiów, co było wielką krzywdą dla lokalnej kultury naszego kraju.

Rektorat PWSM w Gdańsku zwrócił się więc do Ministerstwa Kultury i Sztuki z wnioskami, aby można było przyjmować na śpiew solowy kandydatów, którzy posiadają maturę i wybitnie wartościowy głos, rokujący najwyższe nadzieje, wysoki stopień inteligencji, muzyczność i dobre warunki sceniczne. Przy takich wia-

ściwościach kandydata, uczelnia podejmuje się wykształcić głos śpiewaka, wyposażyć go w repertuar i wspólnie z dyrekcjami Teatru Muzycznego i Opery, gdzie kandydaci odbywaliby praktykę sceniczną, przygotować ich do zawodu.

Choć minister kultury i sztuki jeszcze nie podpisał tego zarządzenia, to jednak rektorat PWSM w Gdańsku został upoważniony do poinformowania o tym zainteresowanych, aby mogli składać w sekretariacie PWSM odpowiednie wnioski o dopuszczenie ich w czerwcu do egzaminu wstępnego.

Powtarzamy: uczelnia przyjmie tylko osoby z wybitnie pięknymi głosami i odpowiednią kondycją fizyczną.

Roman HEISING

Racjonalizatorzy współtwórcami VI Kongresu Techników Polskich

W pierwszym kwartale br. Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji resortu żegluga pracował wyjątkowo „na wysokich obrotach”, a „uhonorowanie tego pomyślnie rozwijającego się od wielu lat klubu odznaka „RACJONALIZATORA PRODUKCJI” zobowiązała do jeszcze większej aktywności nie tylko jego członków, ale także racjonalizatorów z innych specjalności zawodowych w woj. gdańskim.

Dowodem tego jest błyskawiczna odpowiedź na hasło podjęte w czasie krajowej rady aktywności wyznaczeni, zorganizowanej we Wrocławiu przez Centralną Radę Związków Zawodowych, a dotyczącej włączenia wszystkich kół zakładowych stowarzyszeń naukowo-technicznych NOT do wzmożonej działalności na rzecz rozwoju wynalazczości pracowników, szczególnie w związku ze zbliżającym się VI Kongresem Techników Polskich.

Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców

w Gdyni oraz Międzyzakładowy Klub TIR resortu żegluga ogłosił i rozpowszechnił RACJONALIZATORSKI APEL w sprawie podejmowania społecznych zobowiązań z okazji VI Kongresu Techników Polskich, dotyczący wdrożenia do produkcji przyjętych już, lecz z różnych powodów nie zrealizowanych dotychczas projektów wynalazczych.

W wielu zakładach pracy są, nawet cenne projekty wynalazcze, które pomimo ich formalnego przyjęcia nie mogą doczekać się realizacji. Projekty te mogą — w przypadku ich wdrożenia — przynieść gospodarce narodowej wielomilionowe, a w skali krajowej, nawet miliardowe korzyści.

Inżynierowie i technicy — członkowie kół zakładowych SNT NOT mogą i powinni przyczynić się przez swoje współdziałanie do zastosowania w produkcji znacznej liczby oczekujących na realizację, korzystnych dla zakładów pracy, sprawdzonych i formalnie przyję-

tych — projektów wynalazczych.

Należy przy tym przypomnieć, że pracownikom szczególnie aktywne przy czynianiu prac wdrożeniowych przysługują, zgodnie z obowiązującymi przepisami o wynalazczości, prawo do otrzymania wynagrodzenia za współudział w realizacji projektu wynalazczego.

Inicjatorzy RACJONALIZATORSKIEGO APELU proszą, aby informacje o podejmowanych w tym zakresie zobowiązaniach przesyłać do Woj. Komitetu Organizacyjnego VI Kongresu Techników Polskich przy OW NOT, a kopie tych zobowiązań przekazywać pod adresem: MKTIR resortu żegluga (Gdynia, ul. Węglowa 11), który organizuje konkurs z nagrodami dla realizatorów omawianego apelu.

mgr inż.

Wacław OSTROWSKI

sekretarz

Komisji, Racjonalizacji i Wynalazczości WKZZ

i OW NOT w Gdańsku

Ze wspomnień oficera śledczego

Gang owocowo-cukierkowy

— Ktoś stał kradnie owoce — opowiadała kierowniczka sklepu. — Wystarczy, że ekspedientka na chwilę odejdzie od stoiska wystawionego na ulicę, a już tego dnia nie sposób doliczyć się pieniędzy. Czy może ufać pracownicy? Abi solennie! Pracuje za mną już czwarty rok i nigdy nie było żadnych z nią problemów...

— Ktoś nas podkra — powiadomiła dzielnicowego kierowniczka, tym razem spożywczego sklepu. — Wystarczy, że towar zostanie, nawet krótko na zapleczu, już nam coś brakuje... Nie możemy dojść do ładu z tymi kradzieżkami... Bywają takie tygodnie, kiedy strącają się szczególnie dotkliwie.

EGO rodzaju meldunki wpływały do Komendy Dzielnicy i rzecz prosta nie mogły przeminać echa. Służba kryminalna na zajęła się tą sprawą. Pierwszą trudnością wyłoniła się od razu, na samym początku: Czy wszystkie te sklepowe kradzieże traktować jako całość, czy jako odrębne przypadki? Niektóre ustalenia każy przypuszczać, że sprawcy mogli być we wszystkich przypadkach ci sami, ale zasięg wydawał się przeczyć temu.

Przy dokładniejszym sprawdzeniu okazało się, że we wszystkich sklepach owocowo-warzywnych, na straganach i w sklepach spożywczych od pewnego czasu mnożą się kradzieże. Szczególną uwagę dokonujących analizy zwrócił inny szczegół: sklepy były okradane w godzinach pracy, choć nie dokonywano wiamowania. Zaczęto więc od penetracji tych osób, które już kiedyś były karane za kradzieże sklepowe. Wyciągnięto nawet akta bardzo starych spraw, aby odnaleźć już dawno zapomniane adresy. Wszystko okazało się niewypałem.

Spróbowano dokonać pewnego razu „bilansu” strat jakie poniosły w ciągu dnia sklepy i stragany owocowe. Ilości zsumowane okazały się dość znaczne.

— To niemożliwe, aby złodzieje wszystko skonsumentowali — stwierdził. — Wygląda na to, że sprzedają część łupu.

W OBEC takiego wniosku polecono służbie patrolowej i dzielnicowym, aby zwrócili baczną uwagę

na pokątnych sprzedawców owoców i skrupulatnie notowali ich adresy. Wydawało się, na przestrzeni paru dni, że i tym razem będzie to „pudło”. Napływające wprowadzone meldunki o wylegitymowaniu różnki osób, ale po sprawdzeniu okazało się, że byli to posiadacze ogródków, którzy sprzedawali plony w bramach domów, aby uchylić się od opłaty na targowisku. Aż wreszcie doprowadzono do komendy 10-letniego chłopca. Sprawa dawała śliwki, a indagowany przez funkcjonariuszy nie bardzo potrafił wyjaśnić skąd ma ten towar, ani kto mu kazał go sprzedawać.

Ponieważ z chłopcem nie można było dać rady, bo się wreszcie porządkował i w ogóle przestał odpowiadać na stawiane mu pytania, postanowiono odesłać go do domu. Odprowadzał go jeden z oficerów śledczych. Otrzymał on polecenie przeprowadzenia odpowiedniej rozmowy z rodzicami. Tak się szczęśliwie złożyło, że obydwoje byli w domu. Całkowicie zaskoczyła ich wiadomość, że ich syn handlował śliwkami...

— Czyż? Przecież my nie mamy ogródu... Skąd więc możemy mieć śliwki?

Tu chłopiec, głosem przyrywającym łkaniem, podał, że śliwki polecił mu sprzedać jakiś pan, który miał przyjść po pieniądze za trzy godziny. Ponieważ wyznaczony termin się zbliżał, funkcjonariusz udał się na określone miejsce w towarzystwie chłopca i jego ojca. I oświł stanął nieco na uboczu, a chłopiec zajął ponownie miejsce, z którego zabrano go z tymi podejrzanymi śliwkami. Płynęły minuty i do chłopca nikt nie podchodził. Oficer coraz bardziej upewniał się, że to jeszcze jeden wybieg. Wykorzystał więc sytuację i z grubsza wtajemniczył ojca w fakt, że to jest prawdopodobnie towar kradziony. Powiedział o tajemniczych źródłach sklepowych i poprosił o pomoc...

NIE wiadomo jakich ojców użył argumentów aby zmusić syna do mó-

wienia prawdy, bo się do tego przyznał, ale faktem jest, że następnego dnia przyprowadził go do komendy.

— On jeszcze wczoraj powiedział panom wszystko, tylko, że się bał. Nie, nie, was! Bał się, że zbiał go „kole-dy” jeśli synie któregoś z nich. A w ogóle to naopowiadał mi wiele ciekawych rzeczy. Jeśli panowie pozwolą, to zostanę przy przesłuchaniu, ażeby on czegoś znowu nie „zapomniat”.

Ale okazało się, że chłopak przełamiał się i nie ma już zamiaru niczego ukrywać. Opowiadał więc, że kradł nie tylko owoce i artykuły spożywcze (głównie słodkie), ale kilkakrotnie portmonetki z kieszekami i torebek kobiet zaafierowanych zakupami. W zamian wolno mu było zatrzymać sobie parę cukierków lub owoców, ale i to nie zawsze. Wykonywał to na polecenie starszych od niego chłopców, których znał ze szkoły. Jeśli odmawiał, lub uchylił się od wykonania „skoku”, brał baty, których „zleceniodawcy” nie skąpili. Podobnie jak on sterroryzowanych było więcej dzieci. Podał adresy wszystkich jakie znał.

Kiedy przywieziono do komendy terrorystów i terrorizowanych, tym ostatnim rozwiązały się języki. I oto co ustalono:

ILKU starszych chłopców, pod przewodnictwem jednego z nich, z niozowało prawdziwy gang terrorystyczny. Zmuszali oni dzieci do dokonywania kradzieży w sklepach, na straganach i kieszonkowych. Innym kazali skradzione owoce sprzedawać. Oczywiście łup tak w postaci towarów jak i pieniędzy dzielili tylko między „organizatorów”. Za poskarczenie się komuników straszyli „krwawą zemstą”, nie żałując bicia. Dzieciaki bały się ich jak ognia i posłusznie wykonywały rozkazy.

Kilku prowodyrów stanęło przed sądem dla nieletnich innych zaś, którzy nie przekroczyli jeszcze trzynastu lat i całą gromadę terrorizowanych dzieci oddano pod nadzór rodziców. Owocowo-cukierkowy gang przestał istnieć...

A. BARTOSZEWSKI

Przetargi i licytacje

Gdańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Chłobrego, barak 19 ogłaszają przetarg nieograniczony na wykonanie w miesiącu maju remontu średniego dwóch pieców piekarniczych cyklotermicznych firmy „Polpiec” oraz remontu 2 palników olejno - powietrznych do w pieców w piekarni nr 33 w Gd. Brzeźnie, ul. Dworskiej. Oferty należy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne GZPP zastrzegając sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2454

Komunikaty

POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE
Oddział Ruchowo-Handlowy w Gdyni przyjmuje uczniów (chłopców) na rok szkolny 1970/71 do Zasadniczej Szkoły Zawodowej PKP w zawodzie operatora przewoźów kolejowych. Po odbyciu trzyletniej nauki i statui absolwenci przechodzą na stanowiska operatora biura wagonowego, konduktora rezerwowego, kierownika pociągu, magazyniera handlowego, manewrowego, ustawiaacza i dyżurnego ruchu III kl.
Do szkoły przyjmują się kandydatów, posiadających świadectwo ukończenia 8 kl. szkoły.
Świadectwa będą otrzymywali zgodnie z przepisami obowiązującymi w PKP.
Szczegółowych informacji w sprawach przyjęcia udziela referat ogólny, pokój nr 6 w Oddziale Ruchowo-Handlowym PKP w Gdyni, plac Konstytucji nr 3, dokąd należy składać podania z dołączeniem życiorysu, dokumentu urodzenia, 3 fotografii, wykazu ocen z poszczególnych przedmiotów za I półrocze roku szkolnego 1969/70 wraz z opinią szkoły podstawowej o stosunku ucznia do nauki i o możliwości uzyskania przez ucznia świadectwa ukończenia 8 kl. szkoły podstawowej.
Termin składania podań do 30 maja 1970 r. K-2432

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Upemysłowione Budownictwa Rolniczego w Gdańsku-Oliwie, ul. Kolobrzeka 32 zatrudni zaraz na stałe murarzy, cieśli, betoniarzy, malarzy. Dla pracowników zamieszkałych w kwatery zapewnia. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr w godzinach od 7-14. Dla załatwienia przyjęcia do pracy konieczne jest skierowanie z Wydziału Zatrudnienia oraz przedłożenie legitymacji ubezpieczeniowej z aktualnymi wpisami. K-2108

Biuro Zbytu Przemysłu Motoryzacyjnego „Behamo” Oddział Rejonowy w Gdańsku, ul. Jedności Robotniczej 57 zatrudni ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia kierownika działu handlowego. Wymagane wykształcenie wyższe techniczne ze znajomością branży motoryzacyjnej i obrotu towarowego oraz 5 lat praktyki w zawodzie, średnie techniczne i 9 lat praktyki, lub wyższe ekonomiczne ze znajomością branży motoryzacyjnej i obrotu towarowego oraz 5 lat praktyki w zawodzie. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: dokumenty osobowe wymagane przy zatrudnieniu oraz książeczkę ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami. K-2416

Stocznia Gdańska im. Lenina w Gdańsku zatrudni z terenu województwa gdańskiego robotników wykwalifikowanych w systemie akordowym w następujących zawodach:

- spawacz elektryczny
- monter kadłuba
- monter rurciągów
- ślusarz wyposażenia
- stolarz okrętowy
- malarz konserwator (bez zawodu)
- izolator (bez zawodu)

Wynagrodzenie: wg układu zbiorowego pracy dla pracowników przemysłu metalowego. Uprawnienia: pracownikom zamieszkującym, którzy mają trudny dojazd do pracy zapewnia się zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub na kwatery prywatnych — odpłatnie około 120 zł miesięcznie. Po roku pracy przysługują deputat węglowy oraz udział w zyskach z funduszu zakładowego. Na terenie stoczni czynne są bary i stołówki — odpłatnie. Warunki przyjęcia: dowód osobisty i książeczka wojskowa, świadectwo szkolne plus uprawnienia, świadectwo z ostatniego zakładu, legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami. Zgłoszenia przyjmują i udziela informacji — Biuro Przyjęć Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku, ul. Jana z Kolna 31, tel. 37-20-26 w godzinach od 7.00 — 14.00. K-2333

Centralny Ośrodek Konstrukcyjno-Badawczy Przemysłu Okrętowego w Gdańsku, ul. Jana z Kolna 31 zatrudni nast. pracowników w ośrodku wypoczynkowym WDRDZDE w okresie od dnia 5 czerwca 1970 r. do 4 września 1970 r., ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia, książeczką ubezpieczeniową z aktualnym wpisem z ostatniego miejsca pracy.

- kierownika punktu żywienia, z praktyką,
- kucharkę z uprawnieniami, z praktyką,
- ratownika z uprawnieniem prowadzenia nauki pływania,
- pielęgniarkę,
- księgową.

Warunki pracy wg zasad wynagradzania pracowników domów wypoczynkowych FWP do uzgodnienia w dziale kadr COKB Gdańsk w godz. od 7.00 do 15.00. K-2222

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Starogardzie Gd., ul. Droga Owidka 11 zatrudni zaraz kierownika działu ekonomicznego. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Istnieje możliwość uzyskania mieszkania służbowego. K-2238

Gdańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych zatrudni tynkarszy i pomocników tynkarskich do pracy na terenie trójmiasta i w województwie gdańskim. Przedsiębiorstwo posiada możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym. Zgłoszenia należy kierować do działu zatrudnienia Gdańskiego Przedsiębiorstwa Robót Elewacyjnych w Gdańsku, ul. Wąły Jagiellońskie nr 14 ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia i aktualnym wpisem w książeczkę ubezpieczeniowej. K-2223

Biuro Projektowo-Technologiczne Mostkich Stoczni Remontowych w Gdańsku, ul. Wąły Piastowskie 24 zatrudni:

- inżynierów specjalności spawalniczej posiadających wieloletnią praktykę w zakresie budowy okrętów,
- rentgenistów przemysłowych z uprawnieniami obsługi aparatury promieniotwórczej,
- laboranta obróbki fotochemicznej z umiejętnością wywoływania zdjęć rentgenograficznych i filmowych,
- laboranta do pracowni metalograficznej z umiejętnością obsługi aparatury wytrymałościowej.

Zgłoszenia tylko ze skierowaniem z Urzędu Zatrudnienia i książeczką ubezpieczeniową społecznej z aktualnymi wpisami. Zgłoszenia przyjmują codziennie od 7.00 do 9.00 godz. kadr — Gdańsk, ul. Wąły Piastowskie 24, pok. nr 16. Informacje tel. 371-139. 2190-K

Zarząd Portu Gdynia zatrudni natychmiast — robotników niewykwalifikowanych z województwa gdańskiego. Warunki pracy i płacy wg zbiorowego układu pracy dla pracowników zatrudnionych w portach morskich. Po dwóch latach pracy przy przeładunku istnieje możliwość przyjęcia do służby pokładowej na statkach Polskich Linii Oceanicznych. Zgłoszenia do pracy przyjmują dział kadr i szkolenia zawodowego Zarządu Portu Gdynia, ul. Rotterdamka 9 pokój 10. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć:

- skierowanie z Wydziału Zatrudnienia Prez. MRN,
- świadectwo pracy,
- odpis świadectwa szkolnego,
- podanie, życiorys,
- dowód osobisty, książeczkę wojskową, książeczkę ubezpieczeniową wraz z aktualnymi wpisami. K-2147

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Elblągu, ul. Piaskowa 6, tel. 27-64 zatrudni inżynierów lub techników budowlanych na stanowiska w zarządzie przedsiębiorstwa albo na budach. Istnieje możliwość przydzielenia mieszkań Kandydat winni mieć skierowanie z Wydz. Zatrudn. i leg. ubezpieczeniową z aktualnymi wpisami. K-2204

Fabryka Mebli Okrętowych Starogard Gd., ul. Kościuszki 32 zatrudni: inżyniera budownictwa lądowego wzgl. przemysłowego ze znajomością zagadnień inwestycji przemysłowych, ich przygotowania i realizacji, wzgl. technika budowlanego ze znajomością w/w zagadnień i kilkulatnią praktyką na samodzielnych stanowiskach inwestycyjnych. Wynagrodzenie oraz warunki mieszkaniowe do uzgodnienia na miejscu. K-2259

Spółdzielnia Inwalidów „ZRYW” w Wejherowie, ul. 1 Maja 6/8 zatrudni zaraz: — pracowników fizycznych inwalidów I, II i III grupy do pracy nakładej, posiadających własne pomieszczenia do zbijania skrzyń, z terenu Wejherowa, Redy i Rumli. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze spółdzielni. K-2332

Przedsiębiorstwo „Geoprojekt” w Gdańsku, ul. Hucisko 1 zatrudni natychmiast magazyniera — ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Prez. MRN w Gdańsku. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, tel. 31-13-16. K-2405

Metalowa Spółdzielnia Inwalidów Niewidomych im. Ostrowskiego w Gdyni-Grabowku, ul. Opata Hackiego 8/10 zatrudni technika przygotowania produkcji. Wymagane wykształcenie średnie techniczne oraz staż pracy w branży metalowej. Pierwszeństwo mają inwalidzi. Warunki pracy i płacy do omówienia osobiste w dziale kadr. K-2380

Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Sopocie zatrudni ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia: 1. wolnego do gmachu uczelni. Wymagane wykształcenie podstawowe. 2. pokojowe do Domu Studenta. Bliższych informacji udzieli dział kadr w godzinach od 8.00 do 15.00, Sopot, ul. Czerwonej Armii 101 tel. 51-32-01. K-2305

Przedsiębiorstwo Budownictwa Inżynierijno-Morskiego „Hydrobudowa 4” Oddział Zmechanizowanych Robót Ziemienny i Transportu w Gdańsku, ul. Elbląska 79 zatrudni natychmiast operatorów sprzętu elektrycznego na koparki i spycharki. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Obowiązuje skierowanie z Urzędu Zatrudnienia. K-2415

Spółdzielnia Inwalidów im. „Obronców Helu” w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Chodowieckiego 6 tel. 31-10-38 zatrudni zaraz z-cę kierownika sp-ni d/s technicznych. Wymagane wykształcenie wyższe plus praktyka od 5 do 10 lat w tym 5 lat na kierowniczym stanowisku oraz znajomość branży elektro-mechanicznej. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr sp-ni. K-2427

Hurtownia Artykułów Elektrotechnicznych w Gdańsku, ul. Jedności Robotniczej 3/11 zatrudni — za pośrednictwem Wydziału Zatrudnienia — maszynistkę-faktrystkę. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-2434

Oddział Tow.-Sped. Państwowej Komunikacji Samochodowej w Gd.-Oliwie, ul. Kolobrzeka 28 zatrudni zaraz monterów samochodowych, elektryków samochod., kierowców na samochody ciężarowe z I i II kat. prawa jazdy oraz st. dyspozytora do pełnienia obowiązków kierownika dyspozytorskiego. Obowiązuje skierowanie z Wydziału Zatrudnienia i legitymacja ubezpieczeniowa z aktualnymi wpisami. K-2451

Zakład Remontowo-Budowlany w Gdańsku, ul. Kurkowska 12, tel. 32-12-71 zatrudni zaraz inżynierów lub techników z uprawnieniami budowlanymi, majstra budowlanego i majstra hydraulika. Zgłoszenia osobiste u kierownika zakładu K-2470

Lęborskie Zakłady Torfowe Przemysłu Terenowego

w LĘBORKU ul. Kossaka 91/95, tel. 406

wykonują usługi dla ludności

w zakresie robót metalowych jak:

- SPAWALNICZE
- TOKARSKIE,
- FREZERSKIE
- ŚLUSARSKIE,
- KONSTRUKCJE METALOWE

(ramy ogrodzeniowe z siatką drucianą ocynkowaną itp.) z materiałów własnych i powierzonych,

oraz usługi dla rolnictwa w zakresie:

- sprzedaży torfu na cele nawozowe
- transportu
- sprzedaży torfu ogrodniczego i ściółki torfowej.

GWARANTUJEMY SOLIDNE I TERMINOWE WYKONANIE USŁUG PRZEZ WYSOKO KWALIFIKOWANE SIŁY FACHOWE.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG RÓŻNYCH

w Gdańsku-Letnicy, ul. Uczniowska 2, tel. 43-00-31

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI WYKONUJE:

elementy budowlane ze stali dwuteowej NP-14 i 16 (dźwigary), konstrukcje stalowe wg życzeń Klienta, siatki ogrodzeniowe, bramy, furtki, słupki oraz malowanie mieszkań farbami klejowymi, emulsyjnymi i olejnymi.

Zamówienia na usługi malarskie składać w punktach przyjęć:

- Oliwa, Przymorze, ul. Lumumby 8 — Zakład Usług Kaletniczych „Sopotplast”
- Oliwa, Przymorze, ul. Krzywoustego 25 — Zakład Ślusarski (pawilon usługowy)
- Zakład Malarski — Gdańsk-Letnica, ul. Uczniowska 2, tel. 43-00-31
- Zakład Malarski — Gdańsk, ul. Elbląska, tel. 31-75-32

Poza tym w pierwszej kolejności przyjmowane są zlecenia na usługi dla szkół, przedszkoli, żłobków, ośrodków zdrowia, rolnictwa itp.

K-2320

Wiosenny URLOP z »ORBISEM«!

W cenie od 85,— zł do 105,— zł dziennie — w zależności od wybranego ośrodka pobytowego — wypoczywać możecie:

- w uzdrowiskach: Naleczów, Ciechocinek, Krynica,
- w miejscowościach klimatycznych: Karpacz, Zakopane, Koszarzyska k/Piwnicznej, Szklarska Poręba, Szczyrk, Wisła.

Zakwaterowanie bądź w pokojach prywatnych, bądź w ośrodkach zakładowych o dobrym standardzie.

Informacji udzielają i zapisy przyjmują wszystkie Oddziały i Ekspozytury PBP „Orbis” na terenie kraju.

K-2432

SKUP BUTELEK MONOPOŁOWYCH I PO WINIE

prowadzą punkty Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi:

- w Gdańsku-Wrzeszczu: DSO nr 35 — ul. Kościuszki 83
- w Gdyni: DSO nr 37 — ul. Ślaska 7a DSO nr 38 — Wzgórze Nowotki, ul. Harcerska 7 DSO nr 39 — Witomino, ul. Waska 16 DSO nr 40 — Grabówek, ul. Dembińskiego 1c DSO nr 42 — Obłowo, ul. Trzasy 208a DSO nr 44 — Orłowo, plac Górnolaski 9/11 Punktu skupu, ul. Elsmunda 14
- w Sopocie: SMB nr 27 — ul. Bitwy pod Płowcami 8/10.

K-2496

OŚRODEK ZAPLECZA TECHNICZNEGO WZSP W GDAŃSKU

poszukuje na terenie trójmiasta

POMIESZCZENIA

(3-5 pokoi) na biuro konstrukcyjne o powierzchni 70-100 m kw. Zgłoszenia należy kierować pod adres: Ośrodek Zaplecza Technicznego WZSP Gdańsk, ul. Piwna 22/23, telefon 31-98-26.

K-2430

Przedsiębiorstwo Obrótu Zwierzętami Hodowanymi w Gdańsku, Oddział Rejonowy w Malborku, ul. Dzierżyńskiego 40

ORGANIZUJE

SPRZEDAŻ KONI ROBOCZYCH I ŻREBIĄT

w wieku do 2 lat, dla rolników. Sprzedaż odbędzie się w dniu 27 kwietnia 1970 r. w Stadninie Koni, Nowa Wioska, gromada Wandowa, pow. kwidziński.

K-2486

Biuro Projektów Przem. Cementowego i Wapienniczego Kraków

ul. Morawska 5

WYNAJMIE

na m-c lipiec, sierpień br. 4 pokoje.

ZGŁOSZENIA NA ADRES BIURA.

K-2507

ZAMIEŃCIE M-3 i pokój z kuchnią na 3-pokojowe, c.o. Telefon 31-75-83, godz. 19-20.

MIESZKANIE M-4 z wygodami w Kościerzynie, ul. Sienkiewicza 11a/15B, J. Studziński. G-7139

ZAMIEŃCIE dwa mieszkania: (Gdańsk) — 2 pokoje, kuchnia, piece, 59 m kw., Gdynia: pokój, kuchnia c.o., 33 m kw., centrum) na jedno 3-pokojowe Gdynia. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-1465.

ZAMIEŃCIE z pracownikiem żegluga, CUGW, M-4 komfort na trzykondygnację w Chyloni. Gdynia, Gnieńska 32a/15. S-1473

PRZYMORZE: komfortowe M-4, balkon, telefon, zamienie na podobne Gdynia. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-1478.

ELBLĄG: mieszkanie komfortowe 3 pokoje, centralne, telefon, ogródek, zamienie na mniejsze, trójmiasto. Wiadomość: telefon 31-29-92.

Koleżance DANUCIE SKOKOWSKIEJ wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu

ojca

składają współpracownicy, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza i dyrektor PRK-12

K-2514

CO NOWEGO W SKLEPACH ZURIT!!!

TELEWIZORY

„Lazuryt 103 19”	— w cenie 9 000 zł
„Anetyst 102 19”	— „ 9 500 zł
„Neptun 311 19”	— „ 9 500 zł
„Stassfurt 23”	— „ 14 600 zł

import, z głowicą na IV i V pasmo

RADIOODBIORNIKI

„Kankan III”	— w cenie 1 700 zł
„Relaks II”	— „ 1 900 zł

RADIOODBIORNIKI TRANZYSTOROWE

„Kama”	— w cenie 400 zł
„Kamila”	— „ 1 250 zł
„Sylvia”	— „ 700 zł
„Dominika”	— „ 1 600 zł

ADAPTERY

stereofoniczne import	— w cenie 4 000 zł
-----------------------	--------------------

DO NABYCIA w wyspecjalizowanych placówkach ZURIT w trójmieście i w Elblągu.

1981-K

KOPALNIA „GEN. ZAWADZKI”

zakupi

DOM WCZASOWY

Propozycje prosimy przelać pod adres:

Kopalnia „Gen. Zawadzki” Dąbrowa

Górnicza, ul. Perla 10.

K-2255

WOJEWÓDZKIE PRZEDS. ROBÓT WOD. I KAN. w GDANSKU

powiadamia zainteresowanych pracowników

że zostały wywieszone listy osób uprawnionych do nagrody z funduszu zakładowego za rok 1969.

Wszelkie reklamacje związane z wypłatą nagród indywidualnych z funduszu zakładowego należy składać w dziale kadr, w terminie do dn. 4 maja 1970 r. Reklamacje wniesione po tym terminie nie będą rozpatrywane.

K-2357

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego

Hurtownia w Gdyni

poszukuje

AGENTÓW SKUPU

z własnym obiektem oraz zbieraczy z własnymi środkami transportu dokonujących zakupu opakowań szklanych w mieszkaniach ludności.

Informacji udziela w godzinach od 7.00 do 15.00 Sekcja Opakowań Hurtowni WPHS w Gdyni, ul. Jana z Kolna 32, telefon 21-69-51.

K-2465

TRYKOT elastyczny, białe, nr 48, sprzedam. Sopot, Salon Modny — plac Konstytucji 7 w podwórzu. G-1460

ADAPTER „Philips” ze zmieniaczem 10-plotowym, sprzedam. Tel. 22-17-40. S-1501

SZAFĘ trzydrzwiową, ładną, sprzedam. Gdynia, Dzierżyńskiego 3 m. 4. S-1514

SUMATOR elektryczny — „Facit”, nowy, sprzedam. Wiadomość: tel. 51-28-95. S-1515

Nauka

MATEMATYKI, fizyki i chemii. Tel. 41-27-60. G-4133

ZAWIADAMIAMY zainteresowanych absolwentów z lat ubiegłych, że 5 maja br. rozpoczynamy zajęcia na kursach przygotowawczych do wyższych uczelni technicznych i ekonomicznych. WZS „Oświata”, Wrzeszcz, Waryńskiego 1, tel. 41-21-82. K-2393

27 KWIEŃNIA br. rozpoczynamy zajęcia na kursach kwalifikacyjnych na tytuł mistrza i robotnika wykwalifikowanego w zawodach ślusarzy samochodowych, maszynowych, narzędziowych. Przyjmujemy zapisy w zawodach elektromechaniki, elektromonter, murarz, zbrojarz, betoniarz, malarz, lakiernik, stolarz meblowy i budowlany, kucharz, kelner. WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

WZS „Oświata”, Gd.-Wrzeszcz, ul. Waryńskiego 4, tel. 41-21-82. K-2443

Nieruchomości

DOMEK jednorodzinny — sprzedam. Gdynia — Redłowo, Stryska 87. S-1489

DZIAŁKI budowlane w Koludach sprzedaje Bodlak, dzwonić Koludzy 230. G-7091

GOSPODARSTWO 10 ha, z zabudowaniami, na trasie Puck — Krokowa z powodu samotności, sprzedam. — Zofia Szuster, Werblin, p-ta Starzyna, pow. pucki. P-291

DOMEK jednorodzinny w Orłowie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-1522.

TORUŃ: dom jednorodzinny wraz z drugą połową — tylko fundament (blizniak) wraz z 1,5 ha ziemi, własność, sprzedam lub zamienie na dom jednorodzinny na Wybrzeżu. Tel. Gdynia 22-15-79. S-1521

PARCELE, wille, domki, połowki, gospodarstwa rolne, inne obiekty polecać do sprzedaży. Gasperowicz, Bydgoszcz, Dworcowa 60. K-2336

W rocznicę śmierci s. t. p. JANUSZA LUNIEWSKIEGO

26 kwietnia o godz. 13.00 zostanie odprawiona msza św. w kaplicy przy kościele NMP w Gdyni. O czym zawiadamiamy

ZONA I Córka S-1661

Radzie Zakładowej, Zw. Zaw., kolegom z Oddziału Dźwigów Rej. i Zarządu Portu Gdynia oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

s. t. p. Kazimierza Sołka

okazali nam dużo serca i pamięci składa serdeczne podziękowanie

ZONA z RODZINĄ S-1703

Głównemu księgowemu WINCENTEMU NIEWIAROWSKIEMU z powodu śmierci

ZONY wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy WPHS Hurtowni w Wejherowie

K-2515

Dnia 23 kwietnia 1970 r. zmarł nagle w wieku 51 lat pracownik Spółdzielni Pracy „Złomowiec”

STANISŁAW ROJEK

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika i dobrego kolegę. Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

zarząd, rada spółdzielni, Rada Zakładowa i współpracownicy

K-2541

Dnia 21. 4. 1970 r. zginął śmiercią tragiczną na posterunku pracy, przeżywszy lat 28 najukochańszy mąż, ojciec, syn i brat

s. t. p. MARIAN CHUDZIK

Msza św. odprawiona zostanie w kościele na Oksywii dnia 25. 4. br. o godz. 12.00. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu Witomskim.

Pograżona w głębokiej żałobie

S-1777 żona, córka i rodzina

„DZIENNIK BAŁTYCKI” Gdańsk Iarg Drzewny 3-7 TELEFON centrala — 31-50-41, sekretariat redakcji 31-35-90, dział miejski 31-45-17, dział gosp. morski 31-55-28, dział terenowy 31-18-07, sekretariat redakcji 31-27-33, Smiało i szczerze 31-20-62, hala maszyn 31-20-51, inne działy łączą centrala, Red. nocna 31-05-71 i 31-35-08. Biuro Ogłoszeń: Gdańsk, Targ Drzewny 3-7, tel. 31-35-83 oraz Gdynia, ul. Świętojańska 9, tel. 21-64-72

ODDZIAŁ REDAKCJI w ELBLĄGU, ul. Grunwaldzka 31, tel. 20-95 Pismo redaguje KOLEGIUM w składzie: Jerzy Matuszkiewicz — redaktor naczelny, J. Królikowski — zastępca redaktora naczelnego, W. Jeźnicki — sekretarz redakcji, R. Bolduan, M. Truskalska — Nakładem Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego „SW Prasa” Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówka „Ruch” i urzędy pocztowe

Skład i druk: Gdańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” — Drukarnia — zam. 846. — M-7.

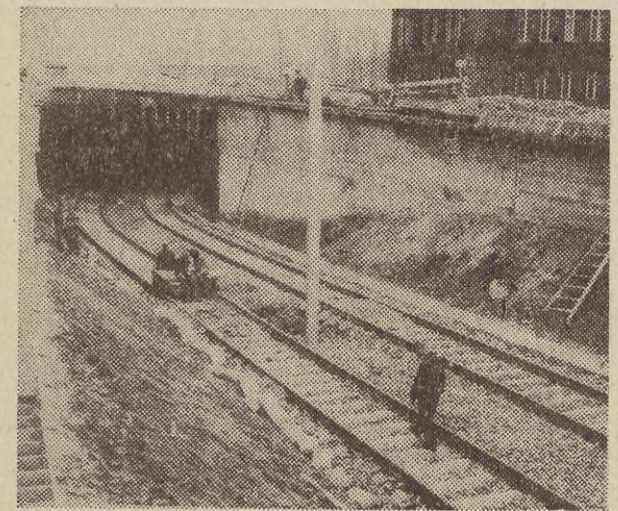
Pochód pierwszomajowy przejdzie przez nowy most Błędnik

Wprawdzie termin oddania do użytku nowego mostu Błędnik w Gdańsku



Bruckarze układają dolną warstwę jezdnii (z kamienią), którą pokryją dwiema warstwami asfaltu. Fot. Wł. Nieżywiński

jest ustalony na koniec czerwca, ale dzięki wysiłkowi załóg przedsiębiorstwa Robót Drogowych, którym wydanie go



Po tych torowiskach pod tunelem będą kursować tramwaje w kierunku dzielnicy Siedlce. Fot. Wł. Nieżywiński

magają żołnierze garnizonu gdańskiego. Równoległe z robotami drogowymi postępują prace przy ustawianiu balustrady, masztów oświetleniowych. Klady się szyny tramwajowe itp. Roboty jest jeszcze sporo, ale wszyscy wykonawcy twierdzą zgodnie, że termin oddania do eksploatacji nowego mostu zostanie dotrzymany.

Na Niedzielne wycieczki

Klub „Krokusy” zaprasza na spacer brzegiem morza z Orłowa do Brzeźna. Zbiórka o godz. 10 na peronie kolei elektrycznej w Orłowie.

Klub „Wanoga” proponuje spacer z Sopotu do Brzeźna. Zbiórka o g. 10 min. 30 na dworcu kolei elektrycznej w Sopocie.

„Babelki” organizują wiosenny zlot „Wodzenie niedźwiedzia” z zakonczaniem na grodzisku Popółko koło Kolbud. Wędrowka odbywać się będzie 2 trasami: I — Straszyn — Pregowo — Pogódka, Zbiórka o g. 7 min. 50 w hali dworca Gł. w Gdańsku. Wymarsz ze Straszyna o g. 9. II trasa: Pruszczyk Gd. — Straszyn — Pregowo — grodzisko Popółko (18 km). Zbiórka o g. 7 min. 25 w hali dworca Gł. w Gdańsku. Wymarsz z Pruszczyka o g. 7 min. 45.

Uczestnicy innych dyscyplin mile widziani, proszeni o przybycie na miejsce zlotu o g. 13. W programie: ognisko, gawędzi, konkursy na wykonanie niedźwiedzia obrzędowego i niedźwiedzia maskotki.

„Dreptusie” wybierają się trasą: Kartuszy — Barwik — Pomiecin (10 km). Zbiórka na dworcu PKP w Gdyni o g. 7 min. 45.

Z III etapu Młodzieżowego Zlotu Turystyczno-Krajoznawczego Słakami Wyzwolenia na mecie przy pomniku Czołg we Wreszczu odbędzie się spotkanie z b. żołnierzami I Brygady Pancerniej im. Bohaterów Westerplatte.

Klub „Noga za Noga” wybierze się z Górek Wschodnich do Piasego Raju i Górek Zachodnich. Zbiórka o g. 9 przy dworcu PKP w Gdańsku.

„Trampy” wędrować będą z Rumi przez Mosty, Mechlinki do Rewy. Zbiórka o g. 8 min. 15 w hali dworca podmiejskiego w Gdyni.

Zwiedzanie Zamku Krzyżackiego w Malborku proponuje MOSTIUM w Gdyni. Wyjazd autokarem sprzed gmachu Prezydium MRN w Gdyni o g. 9 min. 15. Inf. i zgłoszenia tel. 91-96-23 lub 21-05-31.

Tam, gdzie dobrze pracuje rada osiedla...

W marcu 1966 roku Dzielnicza Rada Narodowa Gdańsk-Sródmieście uchwalila regulamin samorządu mieszkańców, określający strukturę, organizację i kompetencje komitetów blokowych, rad osiedlowych i poszczególnych komisji, (których przy każdej radzie powołano 7).

Wprawdzie trzyletni okres ich działalności już minął przed rokiem, ale w związku z przygotowywaniem przez władze centralne nowych aktów prawnych, dotyczących wyborów i działalności samorządów mieszkańców — okres ich pracy przedłużono.

Nie wszyscy czytelnicy zdają sobie sprawę z tego, jak wiele dla domu, dzielnicy, miasta mogą uczynić owe samorządy. W Śródmieściu Gdańskim mamy 12 rad osiedlowych, 102 komitety blokowe oraz 1554 opiekunów domów lub klatki schodowych. Tych ostatnich jest jeszcze co najmniej o kilkuset za mało. A przecież to najniższe ogniwo, oczywiście jeśli dobrze spełnia swe obowiązki społeczne, stanowi ważny element w pracy samorządów.

Zapewne nie każdemu przyjdzie do głowy myśleć, że samorząd organizuje zajęcia pozaszkolne dla dzieci i młodzieży, odczyty i pogadanki, a nawet środowiskowe imprezy artystyczne i okolicznościowe akademie.

Ale nie tylko. Zarówno rady osiedla jak i komitety osiedlowe sprawują społeczną kontrolę nad celowym dysponowaniem nakładów pieniężnych, przeznaczonych na remonty bieżące i kapitalne, biorą udział w odbiorze wyremontowanych budynków, opiniują projekty otwierania lub likwidowania placówek handlowych i usługowych.

Owe ogniwa samorządu mieszkańców wykazują wiele inicjatywy w rozwoju aktywności społecznej mieszkańców. Toteż tam, gdzie jest ambitna rada osiedla, rezultaty są widoczne. Wystarczy przejść się ulicami Mariacką, Sw. Ducha (w pobliżu Motławy), i ul. Chlebniak, aby przekonać się jak wiele można dokonać przy odrobinie dobrych chęci. Piękne, zadbane trawniki, krzewy, a w lecie kwiaty wokół domów, czyste podwórza wywołują nie tylko uczucie podziwu, ale i zazdrości.

Są rady osiedlowe, mogące się poszczycić poważnymi osiągnięciami. Do nich należą m. in.: rada osiedla Chelm — Biskupia Górka, która zapisała na swoim koncie znaczną poprawę oświetlenia tej dzielnicy i nawierzchni ulic (chodników), rada osiedla Głównego Miasta; dzięki jej dobrej współpracy z ADM-em poprawiła się jakość remontowanych mieszkań itp.

Swiadcowie wypadku poszukiwani

Dnia 17 września 1969 roku ok. godz. 11 na ul. 20 Października w Sopocie (odcinek ul. Bohaterów Monte Cassino — 23 Marca) zdarzył się tragiczny w skutkach wypadek; donosiła o nim prasa dnia 18 września ub. r.

Cysterna Gdańskiego Przedsiębiorstwa Obrót Produktami Naftowymi CPN (Csepel nr rej. GK 6949) uderzyła w tył niebieskiego „Fiata 600” (nr GF 6375), który z kolei poturcił nadjeżdżającego od strony Gdyni białego „Fiata 600” (nr GF 1650).

W wyniku zderzenia kierowca niebieskiego „Fiata” odniósł ciężkie i nieodwracalne obrażenia ciała.

Kierowcy wozów, zwłaszcza ci, którzy jechali za cysterną CPN, nim doszło do tragicznego wypadku, a także inni świadkowie proszeni są gorąco o skontaktowanie się z osobami lub telefonizację z rodzinami poszkodowanego. Sopot, ul. Chopina nr 42 m. 1a. Tel. 51-35-74.

fikty w osiedlu, choć — przyznać trzeba — sprawy są niekiedy trudne, drażliwe, wymagające wiele taktu i delikatności.

Jeśli więc Czytelniku nie zawsze wiesz, dokąd skierować swoje żale lub wnioski, dotyczące Twojej klatki schodowej, domu, dzielnicy — spróbuj skontaktować się z radą osiedla. Gdzie i w jakich godzinach dowiesz się w ADM, lub Prezydium DRN, niestety bowiem ADM nie pamiętają o umieszczeniu wywieszek informacyjnych na klatkach schodowych.

O tym warto wiedzieć

DZIS W TRÓJMIEŚCIE

W salonie wystawowym BWA w Gdyni o g. 17 nastąpi otwarcie wystawy grafiki Łukasza Rogińskiego. Wystawa czynna będzie do 24 maja.

W niedzielę

O g. 10 w kinie Atlantic w Gdyni Wydz. Komunikacji przy Prezydium MRN z Insp. Ruchu Drogowego MO i Automobilklubem organizują spotkanie z posiadaczami samochodów.

O g. 11 w Muzeum Pomorskim mgr T. Zabko będzie mówił o modelu europejskiej w II połowie XIX w.

Nareszcie!

Co roku — w okresie sezonu letniego — Sopot otrzymuje od Sopockich Zakładów Gastronomicznych prezent. Raz jest to nowy typ lodów, raz wytwórnia świątecznych, ciepłych wafli. Tym razem będzie to nowe opakowanie do nowej produkcji lodów twardych. Maszynę, która będzie je wytwarzać zakupiono w Anglii, natomiast estetyczne, trwałe kubeczki ze sztucznego miękkiego tworzywa — w NRD.

Stoisko z nowymi lodami (w różnych smakach) zlokalizowano nieopodal pawilonu spożywczego przy ul. Boh. Monte Cassino. Produkcja ruszy wraz z rozpoczęciem sezonu. Jesteśmy pewni, że gastronomiczne nówum spotka się z uznaniem konsumentów.

O.

przez morze, magazyn o Szwecji, 21.32 Z boisk i stadionów, 22.25 Gawęda wieczorna.

OGÓLNOPOLSKIE:

5.27 Początek audycji, 5.30 Stan pogody i wiadomości, 5.35 Melodie i piosenki, 7.45 W. Z. Cz. Czarniakowski, 14.05 Zbliżenia muzyczne, 14.30 Rozmowy o kulturze, 14.45 Błękitna sztafeta, 15.00 Melodie z marynarskiego worka, 15.35 Liga Kobiet — radzi, informuje, 15.50 O czym pisze prasa literacka, 18.20 Widnokrąg, 19.15 Lekcja j. francuskiego, 19.31 Matysiaki, 20.00 Inter Radio Show, międzynarodowa audycja estradowa (cz.), 21.30 Tu Sześciu Radio, 22.30 Wyzwa Radio Szczecin, 22.30 Szczeciński muzyk na festiwalu Jaz nad Odrą, 22.45 Wiołki i wspominki, 23.15 Małe, większe, największe, 0.05 — 3.00 Program nocny.

PROGRAM III

17.05 W połowie drogi do sukcesu, 17.30 Ziemia która Bóg dał Kainowi, 17.40 Piosenki z wioskiego buta, 18.00 Ekspres przez świat, 18.05 Klasier, 18.20 Bach pod napędem, 18.40 Czołowiek z Manchy, 19.10 Naokoło świata, 19.15 Klub Grającego Kraka, 19.55 Wycieczka w Nowym Zaczku — bawimy się ze studentami, 20.25 Kolekcja piosenek poetyckich, 20.45 Niezamiennie 45-ty, 21.05 Klub Grającego Kraka, 21.20 Francuskie Liszt — preludeum i fuga na temat B. A. H., 21.35 Melodie z kraju wiatraków i tulipanów, 21.50 Opera tygodnia — G. Donizetti „Lucja z Lammermooru”, 22.08 Gwiazda śledmiu wieczorów — Maria Kotowska, 22.15 Pow. w wyd. dżw. „Solaris”, 22.45 Spotkanie z belgijskich płytach, 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje Mieczysław Milecki, 23.05 Wieczorne spotkanie z piosenką grecką, 23.50 Na dobranoc śpiewa Sława Przybylska.

NIEDZIELA

LOKALNE:

8.45 Bałtycka wachta, 9.05 Poranek z piosenką, 9.30 Z cyklu: Szkoła uczy „Wielki koncert na młodzieżowe głosy”, 10.00 Notatnik kulturalny Wybrzeża, 10.25 Wesołe trójmiasteczko, 10.57 Sprężenia muzyczne, 10.05 Rucim się

Migawka wybrzeża

Trzy bukieciki

W kawiarni MKPiK w Gdyni odbywało się towarzyskie spotkanie. Przy kilku zastawionych stolikach — grupkami — siedziało ponad 20 osób. W pewnym momencie do jednej z grup — jeden pan i 5 pań — podeszło 2 chłopców z bukiecikami kwiatów. „Młodzieńcy” mogli mieć po 7-9 lat. Rozglądali się, „tak-sowali”...

Szarmancki pan zrobił w kierunku chłopców za chęć gestu. Wówczas jeden z nich odsunął się o krok od stolika: — Proszę panaaaa, ale pań jest 5, a my mamy już tylko 3 bukieciki...

I z właściwą temu wiekowi powagą, nie uchybiając taktowi, nie stawiając w trudnej sytuacji pana wycofał się, zwracając w kierunku innych stolików. ir.

Usługi

W wieżowcu przy al. Grunwaldzkiej we Wrzeszczu, naprzeciwko wylotu ul. Wiązowej, znajdują się placówki „Eldom”. Mówi wreszcie o tym wielki neon na dachu budynku. Ale neon nie wspomina nic o oryginalnych, stosowanych tu metodach pracy.

Do usługowego zakładu naprawczego przyniosłem uszkodzoną część

odkurzacza. Dialog był krótki: możecie naprawić? — Możemy. To proszę. — Ale pan musi kupić zepsuty element. — Przecież to nie ja mam naprawiać tylko wy. — Ale my nie mamy tego elementu — To znaczy, że nie naprawicie? — Naprawimy, jeśli pan tuż obok w naszym sklepie kupi co trzeba.

Poszedłem dwadzieścia kroków z usługowego zakładu „Eldom” do nie-usługowego sklepu „Eldom”, zapłaciłem kilka złotych, wróciłem i po kwadransie czekania uszkodzona część odkurzacza była wymieniona na nową.

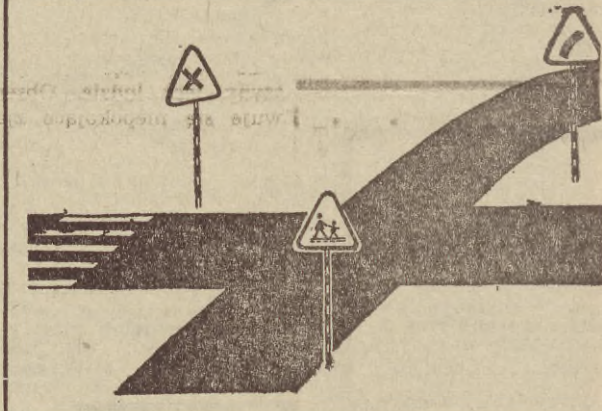
Usługa? Oczywiście. Tylko kto komu ją świadczył? (z)

Wyróżnienie gdańskiej plastyczki

Zarząd Okręgu Gdańskiego Związku Polskich Artystów Plastyków informuje, że artystka Natalia Piontkowa otrzymała dyplom i medal na XVI Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Kolonii, organizowanej co dwa lata przez Międzynarodową Federację Kulturalnych Stowarzyszeń Kołbię z siedzibą w Paryżu. W wystawie brały udział przedstawicielki 39 krajów w tym kilka z Polski.

Dla Was, najmłodsi Czytelnicy!

Czy masz refleks i... cierpliwość?



Tydzień Kultury na Jezdni oto treść hasła które grupa dzieci (rysunek z poprzedniej soboty) malowała na transparenecie.

„Dziękujemy wszystkim dzieciom za to, że obszerne i niemal we wszystkich listach prawidłowo odpowiedziały, jak należy przechodzić przez jezdnię. Kolejny aparat fot. „Druh” wylosowała URSZULA ZIELIŃSKA z JURATY, ul. Mestwina 13, pow. Puck.

A teraz spójrzcie na rysunek. Złotych chłopców drukarski poproszeliśmy o znak drogowy. Tylko jeden z nich na swoim miejscu. Napiszcie, które to znaki należy przestawić, a listy z dopiskiem liter „R” na kopercie przyslijcie na adres „DZIENNIK BAŁTYCKI”, GDAŃSK, TARG DRZEWNY 3/7 do środy, 29 kwietnia br.

Teledziwizja

SOBOTA

9.20 „Dwunastu gniewnych ludzi”, film fab. prod. USA (dubbing), 16.00 Teatr Młodego Widza: Edward Szuster Portret rzeźbiarstwa, 17.00 DTV, 17.10 „Nie tylko dla pań”, 17.30 „Wszystko dla najlepszego”, teleturniej, 18.00 „Pegaz” 18.45 Sprawozdanie z finału Pucharu Europy w koszykówce kobiet — mecz Wisła Kraków — Dąbrowa Rysa, 19.30 Dobry noc, 19.30 Monitor, 20.20 Konstanty Ildelfons Gałczyński „Zielona geś” — wieczór II, 21.20 DTV, 21.40 Kino Interesujących Filmów: „Dwunastu gniewnych ludzi”, film fab. prod. USA (dubbing), 23.10 „Irreal Madryt, czyli szkoła kibiców, filmowy program rozrywkowy prod. hiszpańskiej.

PROGRAM OŚWIATOWY:

10.55 Geografia (kl. V), „Ruch wirowy Ziemi”, 12.45 Nauka o człowieku (kl. VIII), „Sprawy 15-latków”, 14.25 TV Kurs Rolniczy „Chemiczne środki ochrony roślin”.

NIEDZIELA

8.35 „Tiergarten”, film z serii: „Cztery pancerni i pies”, 10.00 Braterskie miasta, program z Moskwy, 11.00 „Piosenka dla Ciebie”, 11.50 DTV, 12.05 „Przemiany”, 12.55 Film z serii: „Początek przez świat”, 13.00 „W obiektywem”, notatnik filmowy z krajów socjalistycznych, 13.30 Testy: dla Przedszkolaków — Maria Terlikowska „Lis, Koziołek i inni”, 14.05 „Klub Sześciu Kontinentów”, 14.45 PKF, 14.55 „Zawsze w niedzielę”, Turniej Młast: Jarocin — Środa, 17.10 „Lenin”, finał Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, 18.10 O tradycjach ludowej literatury emigracyjnej, 18.25 Śpiewa Rafael (Hiszpania), 18.30 Dobranoc, 19.30 DTV, 20.05 I Ogólnopolski Festiwal Piosenki Zaangażowanej, 21.05 „Wspaniały rożacz”, film fab. prod. włosko-franc., 23.05 Magazyn sportowy.

PROGRAM OŚWIATOWY:

7.50 TV Kurs rolniczy „Chemiczne środki ochrony roślin”, 8.25 „Przypominamy, radzimy”.

Otwarto już księgarnię w Nowym Porcie

Po dłuższej przerwie otwarto ponownie księgarnię w Nowym Porcie, tak że już mieszkańcy tej dzielnicy nie będą musieli zapatrywać się w księgarnie w innych punktach miasta. Ważne jest to zwłaszcza dla subskrybentów, którzy w okresie zamknięcia księgarni, na talony wystawione w Nowym Porcie odbierali nadchodzące tomy w placówce przy ul. Heweliusza. Obecnie, zarówno bieżące jak i zaległe tomy mogą odebrać w Nowym Porcie.